



Rodząca się wspólnota i nowa parafia

Ciąg dalszy nowodworskich wspomnień B. Malewskiej

– STR. 12

TYGODNIK LOKALNY



CZOSNÓW
LEONCIN
NASIELSK
NOWY DWÓR MAZOWIECKI
POMIECHÓWEK
ZAKROCZYM

4,50 zł
W TYM 5% VAT



NR 17

INDEKS 344184
ISSN 1505-4276

21 - 27 KWIETNIA 2026

TYGODNIK NOWODWORSKI info



Budował nie tylko świątynie

We wtorek 14 IV 2026 r. zmarł w wieku 82 lat, w 54. roku kapłaństwa, śp. ks. prał. Tadeusz Jaworski – budowniczy świątyni, duszpasterz i strażnik pamięci historycznej, przez lata związany z parafiami Mazowsza

Pierwsza Msza św. pogrzebowa została odprawiona w parafii Narodzenia Pańskiego w Błoniu w sobotę 18 IV 2026 r. o godz. 11.00. Tego samego dnia o godz. 2³⁰ po poł. wierni zgromadzili się w Sanktuarium w Sycyninie, gdzie sprawowano drugą Eucharystię. Po jej zakończeniu ciało kapłana spoczęło na cmentarzu parafialnym.

Śp. ks. prał. Tadeusz Jaworski urodził się 10 I 1944 r. w Turcu nad Stryjem. Święcenia prezbiteratu przyjął 28 V 1972 r. w Warszawie. Po ich otrzymaniu posługiwał jako wikariusz w wielu parafiach, m.in. w Lubochni, Jakubowie, Jeruzalu

Skierniewickim, Miłosnej, Żłakowie, Mińsku Mazowieckim, Radości, Tarcynie oraz w Warszawie (parafia Zesłania Ducha Świętego).

W kolejnych latach pełnił funkcję administratora i proboszcza parafii Narodzenia Pańskiego w Błoniu w latach 2006–2018. Od 2018 r. pozostawał tam jako rezydent.

Był kanonikiem gremialnym Kapituły Kolegiackiej Kampinosko-Bieląskiej, rektorem cmentarza w Palmirach oraz kapelanem

Ochotniczych Straży Pożarnych i Państwowej Straży Pożarnej w powiecie warszawskim zachodnim.

Zapisał się w pamięci wiernych jako budowniczy dwóch świątyni: Sanktuarium Matki Bożej Radosnej Opiekunki Przyrody w Secyminie-Nowinach oraz kościoła w Pasie. Był również inicjatorem powstania trzech pomników w Błoniu: bł. Prymasa Tyśiąclecia, bł. ks. Jerzego Popiełuszki oraz żołnierzy AK i NSZ.

Za wieloletnią troskę o miejsca pamięci narodowej, szczególnie związane z Palmirami i Puszcą Kampinoską, został uhonorowany Medalem „Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej”, przyznawanym przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Jego kapłaństwo łączyło posługę duszpasterską z konkretnym działaniem – budową, organizacją i pielęgnowaniem pamięci. Pozostawił po sobie nie tylko materialne ślady w postaci świątyni i pomników, ale także trwałe świadectwo służby Kościołowi i lokalnej wspólnocie.

19 IV 2026 r. Nowy Dwór po raz kolejny zatrzymał się przy jednej z najboleśniejszych kart polskiej historii. Uroczystości 86. rocznicy Zbrodni Katyńskiej miały w tym roku wymiar szczególny...

Trzej synowie jednej rodziny

Na stronie 12 publikujemy materiał poświęcony rocznicy rosyjskiej zbrodni w Katyniu. To nie tylko przypomnienie faktów, lecz także zapis żywej pamięci, która trwa w lokalnej wspólnocie.

Nowodworskie obchody organizowane są regularnie od wielu lat przez samorząd, Związek Oficerów Rezerwy RP oraz służby mundurowe. Niezmiennie uczestniczą w nich placówki oświatowe, parafia oraz liczni mieszkańcy powiatu świadomi swoich korzeni.



REKLAMA

ISTYLE OPTIC
Analityka Przewidywalności
Recepta Przewidywalności

JABŁONNA
CH KAUFAND ul. Zegrzyńska 7
tel. 500 565 488

2 ZA 1
Oprawy
LUNA NOVA

CH KAUFAND ul. Morawicza 2a
tel. 513 373 429

CH HIT ul. Warszawska 36
tel. 537 463 235

Z TĄ GAZETKĄ OTRZYMASZ -20% NA OKULARY KOREKCYJNE W KAŻDYM NASZYM SALONIE OPTYCZNYM

**WSZYSTKO DO
DOMU I OGRODU**

GRUPA
psb

MRÓWKA

**NOWY DWÓR
MAZOWIECKI**
ul. Leśna 3
22 732 15 15

facebook.com/mrowkandm

Budujące pomysły



Transport ponad granicami

14 IV 2026 r. w Urzędzie Miejskim w Nowym Dworze odbyło się II Miejskie Spotkanie Transportowe, które może wyznaczyć nowy kierunek rozwoju komunikacji publicznej w regionie. Do rozmów zasiedli wójtowie i burmistrzowie gmin powiatu nowodworskiego, a także przedstawiciele Wieliszewa i Jabłonny oraz urzędnicy odpowiedzialni za transport

Sednem spotkania była idea powołania powiatowo-gminnego związku komunikacyjnego – wspólnego organizatora transportu zbiorowego. Rozwiązanie to, sprawdzone już w innych częściach Mazowsza, ma umożliwić skoordynowanie siatki połączeń, zwiększenie liczby kursów oraz lepsze dopasowanie oferty do realnych potrzeb mieszkańców.

Rozmowy poprzedziło wystąpienie burmistrza Nowego Dworu Sebastiana Sosińskiego, a także prezentacje merytoryczne. Aktualną sytuację transportu w regionie przedstawił Kacper Pawelczyk, inspektor ds. transportu publicznego w nowodworskim ratuszu. Z kolei doświadczenia funkcjonowania wspólnego systemu komunikacyjnego zaprezentował Daniel Żłamał, prezes powiatowo-gminnego związku transportowego w powiecie mińskim. To właśnie ten model wskazywany



jest jako potencjalny punkt odniesienia dla powiatu nowodworskiego.

Spotkanie pokazało wyraźnie, że potrzeba integracji transportu publicznego jest dostrzegana szeroko – zarówno przez samorządy, jak i mieszkańców. Kolejnym etapem mają być analizy oraz konkretne propozycje ze strony poszczególnych gmin. Temat będzie kontynuowany podczas następnych, cyklicznych spotkań.

Równolegle pojawiły się konkretne decyzje dotyczące

bieżącego funkcjonowania komunikacji. Tego samego dnia podpisano umowę na kontynuację przewozów w ramach Powiatowej Komunikacji Autobusowej. Powiat Nowodworski, reprezentowany przez starostę Magdalenę Biernacką oraz radną Aleksandrę Szczurowską, zawarł porozumienie z firmą MAGNET-TRANS.

Przewoźnik, mający siedzibę w gminie Pomicheń, będzie obsługiwał linie nowoczesnymi autobusami z lat 2025–2026. Do

floty dołączy również pojazd w pełni elektryczny, co wpisuje się w trend ograniczania emisji i modernizacji transportu publicznego.

Od 1 III 2026 r. funkcjonują trzy linie autobusowe, które poprawiają dostępność komunikacyjną w powiecie. System wspierany jest środkami z Rządowego Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych – dofinansowanie na 2026 r. wynosi 466 470 zł. Wprowadzane są także korekty odpowiadające na potrzeby mieszkańców – m.in. przesunięcie ostatniego kursu na trasie Nasielsk – Borkowo – Nowy Dwór.

Wszystko wskazuje na to, że powiat nowodworski stoi dziś przed wyborem: dalsze punktowne usprawnienia albo budowa spójnego, ponadgminnego systemu komunikacji. Decyzję podjętą w najbliższych miesiącach mogą mieć kluczowe znaczenie dla mobilności mieszkańców na lata.



Docierają do kolejnych miejscowości

W gminie Leoncin rozpoczął się kolejny etap rozbudowy infrastruktury komunalnej. Trwają prace związane z budową nowych odcinków sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, realizowane w ramach zadania „Modernizacja sieci sanitarnej i wodociągowej na terenie Gminy Leoncin”

Postępowanie przetargowe na wykonanie inwestycji zostało ogłoszone w XII 2025 r., a jego rozstrzygnięcie nastąpiło na początku I 2026 r. Do zamówienia przystąpiło pięciu oferentów. Najkorzystniejszą ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Inżynieryjne San-System Sp. z o.o., proponując realizację zadania za kwotę 7 602 400,85 zł.

Umowa z wykonawcą została podpisana w połowie I 2026 r., a termin realizacji inwestycji określono na sześć miesięcy od daty jej zawarcia.

Zakres prac obejmuje budowę sieci wodociągowej o łącznej długości około 8,6 km. Nowa infrastruktura powstanie w miejscowościach: Głusk, Nowa Mała Wieś, Nowe Gniewniewice, Nowe Grochale, Wincentówek, Michałów, Stare Pole, Ośniki, Secymin Polski oraz Nowiny.

Równolegle realizowana jest budowa sieci kanalizacyjnej o długości około 3,5 km. Odcinki kanalizacji powstaną w miejscowościach: Nowe Gniewniewice, Michałów, Stanisławów oraz Nowe Grochale.

Inwestycja uzyskała znaczące wsparcie finansowe z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach „Instrumentu wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego”. Wysokość dotacji wynosi 4 000 000,00 zł. Pozostała część środków – 3 602 400,85 zł – pochodzi z budżetu gminy Leoncin.

Realizacja zadania oznacza istotne wzmocnienie infrastruktury technicznej gminy. Rozbudowa sieci wodno-kanalizacyjnej przekłada się bezpośrednio na poprawę jakości życia mieszkańców, a także stwarza warunki do dalszego rozwoju osadnictwa i inwestycji na tym obszarze.

Projekt to początek drogi

Nowy Dwór konsekwentnie nadrabia zaległości infrastrukturalne. Tym razem samorząd przystępuje do opracowania dokumentacji dla ul. Maturzystów – inwestycji długo oczekiwanej przez mieszkańców tej części miasta

Zakres planowanych prac projektowych jest szeroki i obejmuje kompleksowe przygotowanie drogi do przyszłej realizacji. Przewidziano m.in. zaprojektowanie nawierzchni bitumicznej, chodników z płyt betonowych, zatok postojowych, a także oświetlenia ulicznego wraz z doświetleniem przejść dla pieszych. Dokumentacja uwzględni również skrzyżowania z ulicami Sportową, Śniadeckich

oraz Inżynierską, regulację istniejącej infrastruktury, system odwodnienia oraz zjazdu do posesji i dojścia do budynków. Istotnym elementem będzie także zagospodarowanie zieleni.

Za przygotowanie projektu odpowiada firma IN TEC Plan Marka Krawczyka z Sochaczewa. Koszt opracowania dokumentacji wynosi 190 158 zł. Zgodnie z założeniami prace projektowe powinny zakończyć się w IV 2027 r.



Samorząd podkreśla, że dokumentacja projektowa to kluczowy etap każdej inwestycji drogowej. W wielu przypadkach brak gotowych projektów uniemożliwiałby dotąd rozpoczęcie prac budowlanych, mimo zgłaszanych przez mieszkańców potrzeb.

Dlatego w ostatnim czasie miasto równolegle uruchomiło projektowanie szeregu innych

ulic, m.in. Nadrzecznej, Chryzantemy, Małej, Zielonej, Szpitalnej, Prądyńskiego, Kadetów, Przytorowej oraz w rejonie Kępy Nowodworskiej. To wyraźny sygnał, że strategia rozwoju infrastruktury drogowej opiera się dziś na systematycznym przygotowywaniu inwestycji, które w kolejnych latach będą mogły wejść w fazę realizacji.

OSP Czosnów rozpoczyna nabór

Ochotnicza Straż Pożarna w Czosnowie ogłosiła rozpoczęcie naboru nowych druhów. To kolejna inicjatywa mająca na celu wzmocnienie potencjału jednostki, która od lat odgrywa kluczową rolę w systemie bezpieczeństwa gminy

Służba w OSP to nie tylko udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych, ale również zaangażowanie w życie lokalnej społeczności. Druhowie biorą udział w szkoleniach, zabezpieczają wydarzenia oraz wspierają mieszkańców w sytuacjach kryzysowych.

Nabór skierowany jest do osób, które chcą zdobywać nowe umiejętności, działać zespołowo i podejmować realne wyzwania. Jednostka zapewnia możliwość przeszkolenia, rozwijania kompetencji oraz



uczestnictwa w działaniach, które mają bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo mieszkańców gminy Czosnów.

Zainteresowani mogą skontaktować się z jednostką telefonicznie pod numerem +48 603 348 353 lub mailowo:

naczelnik.ospczosnow@op.pl. Szczegóły dostępne są również bezpośrednio w OSP Czosnów. To propozycja dla osób, które chcą zrobić coś więcej niż tylko obserwować – chcą działać i brać odpowiedzialność za innych.



17 kwietnia 2026 r. w Szkole Podstawowej Nr 1 im. Konstytucji 3 Maja w Nasielsku odbyło się szkolenie z zakresu pierwszej pomocy przedmedycznej. Zajęcia poprowadzili strażacy z PSP w Nowym Dworze, którzy w przystępny i angażujący sposób przekazali uczniom najważniejsze zasady ratowania życia

W szkoleniu uczestniczyli uczniowie klas 6–8. Oprócz części teoretycznej duży nacisk położono na ćwiczenia praktyczne. Młodzież uczyła się, jak prawidłowo wezwać pomoc, jak wykonać resuscytację krążeniowo-oddechową oraz jak zachować się w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia. To właśnie praktyka

Praktyczna lekcja w Nasielsku



– powtarzalność i właściwe odruchy – decyduje o skuteczności działania w realnych zdarzeniach.

Zajęcia miały nie tylko wymiar edukacyjny, ale także wychowawczy. Uczniowie mogli przekonać się, jak ważne są odpowiedzialność, opanowanie i gotowość do

niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Tego typu szkolenia budują świadomość, że każdy – niezależnie od wieku – może znaleźć się w sytuacji, w której od jego reakcji zależy czyjeś życie.

Organizatorzy podkreślają, że zdobyte umiejętności mogą w przyszłości okazać

się bezcenne. To inwestycja nie tylko w wiedzę, ale przede wszystkim w bezpieczeństwo całej lokalnej społeczności.

Szkoła podziękowała strażakom za przeprowadzenie zajęć i zaangażowanie w edukację młodzieży.

Żbik Nasielsk z kolejnym wysokim zwycięstwem

17 IV 2026 r. zespół MLKS Żbik Nasielsk z rocznika 2016/17 rozegrał kolejne spotkanie ligowe, odnosząc wysokie zwycięstwo nad Płocką Akademią Futbolu. Młodzi zawodnicy potwierdzili dobrą formę i konsekwentnie realizują założenia szkoleniowe

Od pierwszych minut widoczna była przewaga gospodarzy. Drużyna budowała składowe akcje, grała odważnie i z dużą intensywnością. Na uwagę zasługuje nie tylko skuteczność pod bramką rywala, ale również waleczność i pełne zaangażowanie przez cały czas trwania meczu.

Wynik spotkania był efektem zespołowej pracy, ale także indywidualnych popisów strzeleckich. Najwięcej bramek zdobył Krzysztof Szymański – cztery trafienia. Po



trzy gole dołożyli Patryk Janicki i Franciszek Dobrowolski. Na listę strzelców wpisali się również Stanisław Karaszewski oraz Franciszek Sitek i Alina Sadłowska.

W składzie zespołu znaleźli się: Franciszek Sitek, Alina Sadłowska (kapitan), Lidia

Lewandowska, Krzysztof Szymański, Karol Żbikowski, Stanisław Karaszewski, Patryk Janicki, Franciszek Dobrowolski, Filip Wróblewski, Krystian Klimczewski, Olimpia Ołton, Marcel Zieliński, Igor Kamiński oraz Maksymilian Lewandowski.

Zespół prowadzi trener Mateusz Rutkowski. Kolejne zwycięstwo potwierdza systematyczny rozwój drużyny i rosnący potencjał młodych zawodników, którzy z meczu na mecz prezentują coraz wyższy poziom sportowy.

Siedem ciosów po przerwie

Początek meczu był wyrównany. Obie drużyny grały uważnie, z dużą koncentracją w defensywie. Fala objęła prowadzenie, ale do przerwy utrzymywała się jedynie jedynobramkowa przewaga.

Po zmianie stron obraz gry uległ wyraźnej zmianie. Zespół z Kazunia podkręcił tempo, przejął pełną kontrolę

nad wydarzeniami na boisku i konsekwentnie powiększał dorobek bramkowy. Sześć trafień w drugiej połowie przesądziło o wysokim zwycięstwie i potwierdziło ofensywny potencjał drużyny.

Na listę strzelców wpisali się: Hubert Odrakiewicz, Dominik Stołowy, Sebastian Sabat (dwie bramki) oraz Kuba

Szczepaniak, który zakończył spotkanie z hat-trickiem. Równie istotny pozostaje fakt zachowania czystego konta.

Zwycięstwo ma znaczenie w kontekście końcówki sezonu. Do zakończenia rozgrywek pozostało sześć kolejek, które w praktyce będą decydować o układzie tabeli i ewentualnym awansie.

18 IV 2026 r. Fala Kazuń odniosła efektowne zwycięstwo w rozgrywkach Stowarzyszenia Legionowskie Amatorskie Ligi Piłkarskie, pokonując Akademię Pana Flexa 7:0. Wynik, choć jednoznaczny, nie oddaje w pełni przebiegu pierwszej części spotkania

Teleturniej emocji

Nowodworski Ośrodek Kultury zaprasza najmłodszych widzów na spektakl pt. „Jaka to emocja!”, przygotowany przez Krakowski Teatr Bajki w ramach cyklu „Poranek z Teatrem”

Wydarzenie odbędzie się 23 V 2026 r. o godz. 11:00 w siedzibie NOK przy ul. Paderewskiego 1A w Nowym Dworze Mazowieckim.

Spektakl ma formę dynamicznego teleturnieju, w którym główny bohater – Bobas

„Bobo” Bobasiński – niespodziewanie trafia do programu telewizyjnego. Wraz z nim dzieci wyruszają w podróż przez świat emocji, poznając takie uczucia jak złość, smutek, zaskoczenie, strach i radość. Interaktywna forma



przedstawienia sprawia, że młodzi widzowie nie tylko obserwują wydarzenia na scenie, ale również aktywnie uczestniczą w odkrywaniu emocji.

Organizatorzy podkreślają, że spektakl łączy walory rozrywkowe z edukacyjnymi, pomagając dzieciom lepiej zrozumieć własne przeżycia i reakcje.

Bilety w cenie 20 zł dostępne są w kasie NOK przy ul. Paderewskiego, w biletomacie w Kasyńce Oficerskiej (płatność kartą) oraz online w serwisie biletyna.pl.

Wydarzenie realizowane jest w ramach cyklu „NOK budzi kulturę – wiosna 2026”, a jego partnerem jest Samorząd Województwa Mazowieckiego.



Michał szuka Sandry

Na ulicach Legionowa pojawił się plakat z osobistym apelem o odnalezienie dawnej znajomej z dzieciństwa. Autor ogłoszenia wraca do wspomnień sprzed lat i prosi o kontakt każdego, kto rozpozna opisaną historię. Przekaz jest prosty i bezpośredni, a jego ton – wyrażnie osobisty

Z treści ogłoszenia wynika, że mężczyzna o imieniu Michał, używający także imienia Mick, jako dziecko mieszkał na osiedlu przy ul. Józefa Piłsudskiego w Legionowie w latach 2004–2009. W tym czasie, mając około 8 lat, poznał dziewczynę o imieniu Sandra. Po pewnym czasie Sandra wyprowadziła się, a kontakt urwał się całkowicie.

Autor podaje, że obecnie mieszka w Holandii i ma częściowo holenderskie pochodzenie. Podkreśla, że od tamtego czasu nigdy więcej nie widział Sandry i nie wie, jak potoczyło się jej życie. W ogłoszeniu zamieszczono także archiwalne zdjęcie chłopca z podpisem „2005”, które ma pomóc w identyfikacji.

Kluczowym elementem plakatu jest prośba o kontakt mailowy: „Jeśli ktoś rozpozna tę historię albo jeśli ty jesteś Sandra, proszę napisz do mnie”. Autor zaznacza przy tym, że nie ma żadnych oczekiwań – chce jedynie dowiedzieć się, jak potoczyły się losy dawnej znajomej. Na końcu apeluje o powagę i podkreśla, że sprawa jest dla niego ważna.

Ogłoszenie wpisuje się w coraz częstsze próby odnajdywania osób po latach za pomocą prostych, bezpośrednich komunikatów w przestrzeni publicznej. W tym przypadku szczególną uwagę zwraca osobisty charakter przekazu oraz jednoznaczne osadzenie historii w konkretnym miejscu – Legionowie, chociaż obecne losy Sandry nie są znane.



Strażacy na poligonie

18 IV 2026 r. na terenie poligonu Akademii Pożarniczej przeprowadzono specjalistyczne ćwiczenia dla strażaków OSP w Czosnowie. Szkolenie miało charakter praktyczny i było ukierunkowane na doskonalenie kluczowych umiejętności operacyjnych

Podczas zajęć druhowie ćwiczyli taktykę gaszenia pożarów oraz działania z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy (KPP). Scenariusze szkoleniowe zostały przygotowane w taki sposób, aby jak najwierniej odwzorować warunki rzeczywistych zdarzeń, z jakimi strażacy mogą zetknąć się podczas interwencji.

Ćwiczenia pozwoliły na przećwiczenie procedur ratowniczo-gaśniczych, a także utrwalenie zasad postępowania w sytuacjach zagrożenia życia i zdrowia osób poszkodowanych. Tego typu szkolenia stanowią istotny element systematycznego podnoszenia gotowości operacyjnej jednostek OSP.

Organizatorzy podkreślają, że możliwość prowadzenia zajęć na profesjonalnym zapleczu szkoleniowym Akademii Pożarniczej znacząco wpływa na jakość przygotowania strażaków ochotników.

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

ZEGRZE. Uratowali życie mężczyzny

Służba w Policji to nie tylko kontrole drogowe i dbanie o porządek, ale przede wszystkim misja ratowania ludzkiego życia. Udowodnili to funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego w Legionowie, którzy uratowali 38-letniego mężczyznę. Dzięki ich błyskawicznej reakcji i profesjonalizmowi nie doszło do tragedii.

Do zdarzenia doszło w Zegrzu Południowym. Policjanci pełniący służbę w nieoznakowanym radiowozie zauważyli mężczyznę znajdującego się w stanie nagłego zagrożenia życia. W sytuacji, gdzie liczyła się każda sekunda, mundurowi zachowali zimną krew.

Funkcjonariusze natychmiast ruszyli z pomocą. Wykazując się ogromnym opanowaniem, zabezpieczyli miejsce zdarzenia i przystąpili do udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Ich zdecydowane działanie i właściwa ocena sytuacji pozwoliły na podtrzymanie funkcji życiowych 38-latką do czasu przybycia zespołu ratownictwa medycznego.

Postawa legionowskich policjantów to przykład najwyższego profesjonalizmu i empatii. Dzięki ich czujności i doskonałemu wykształceniu pomoc nadeszła w kluczowym momencie. To kolejne zdarzenie, które potwierdza, że hasło „Pomagamy i Chronimy” to dla naszych funkcjonariuszy realne zobowiązanie, realizowane każdego dnia, bez względu na okoliczności. Mężczyzna trafił pod opiekę lekarzy, a jego życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo.

PUŁTUSK. Prowadził pomimo cofniętych uprawnień

Nawet do 2 lat pozbawienia wolności grozi zatrzymanemu przez policjantów mężczyźnie, który kierował samochodem pomimo tego, że miał cofnięte uprawnienia. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie - takie postępowanie jest przestępstwem.

Na ulicy Długiej w Świerczach policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierowcę samochodu BMW. Autem kierował 30-latek. Był trzeźwy, ale nie miał prawa jazdy, jak się okazało zostało mu ono cofnięte decyzją wydaną przez Starostę Pułtuskiego. W związku z tym policjanci uniemożliwili kierowcy dalszą jazdę. Postępowanie jest w toku, a policjanci przypominają, że zgodnie z art. 180a kodeksu karnego prowadzenie pojazdu mechanicznego wbrew decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnień do kierowania jest przestępstwem zagrożonym karą pozbawienia wolności do 2 lat. Dodatkowo sąd obligatoryjnie orzeka zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres od roku do lat 15.

NOWODWORSKI. Seria zatrzymań na terenie powiatu

Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim przeprowadzili działania mające na celu ustalenie miejsc pobytu osób ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości. W ich wyniku zatrzymano cztery osoby poszukiwane. Trzy z nich były ścigane na podstawie nakazów doprowadzenia, natomiast jedna – na podstawie listu gończego. Wszystkie osoby jeszcze tego samego dnia trafiły do jednostek penitencjarnych.

Wśród zatrzymanych znaleźli się: 24-letni mieszkaniec Pomiechówka, 49-letnia mieszkanka gminy Nasielsk, 61-letni mieszkaniec Nowego Dworu Mazowieckiego oraz 54-letni mieszkaniec gminy Leoncin.

Policjanci z komisariatu w Pomiechówku, realizując czynności służbowe, sprawdzili wcześniej ustalone miejsce pobytu 24-latką. Mężczyzna był poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Ciechanowie za przestępstwo z art. 242 § 1a kodeksu karnego. Został zatrzymany i najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie.

Kolejną zatrzymaną była 49-letnia mieszkanka gminy Nasielsk, poszukiwana na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Pułtusku za przestępstwo z art. 233 § 1 kodeksu karnego. Kobieta odbędzie karę 120 dni pozbawienia wolności.

Dzielnicy z nowodworskiej komendy zatrzymali również 61-letniego mieszkańca

Nowego Dworu Mazowieckiego, poszukiwanego przez miejscowy sąd na podstawie nakazu doprowadzenia za przestępstwo z art. 244 kodeksu karnego. Mężczyzna został przewieziony do aresztu, gdzie spędzi ponad dwa miesiące.

Ponadto funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego ustalili miejsce pobytu 54-letniego mieszkańca gminy Leoncin, poszukiwanego listem gończym. Mężczyzna, chcąc uniknąć odpowiedzialności, ukrywał się w pobliskiej miejscowości. Po ustaleniu adresu policjanci niezwłocznie podjęli działania i dokonali jego zatrzymania. Był on poszukiwany na podstawie listu gończego wydanego przez Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim za przestępstwo z art. 62 ust. 2 Ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Najbliższe dwa i pół roku spędzi w areszcie.

Kolejna skuteczna akcja nowodworskich policjantów pokazuje, że unikanie odpowiedzialności karnej jest jedynie rozwiązaniem tymczasowym, a osoby poszukiwane prędzej czy później zostaną zatrzymane.

NEIPORĘT. Ładunek zerwał się z samochodu

Policjanci z legionowskiego Wydziału Ruchu Drogowego interweniowali w związku z groźnym zdarzeniem drogowym, do którego doszło 9 kwietnia tuż po godzinie 11:00 w miejscowości Rembelszczyzna. W wyniku gwałtownego hamowania z naczepy ciężarówki wysunął się ładunek, który wypadł na jezdnię.

Do zdarzenia doszło na ulicy Jana Kazimierza. Jak ustalili funkcjonariusze, kierujący zestawem pojazdów marki Volvo z naczepą poruszał się w kierunku Warszawy. W pewnym momencie kierowca został zmuszony do gwałtownego hamowania. W wyniku tego manewru źle zabezpieczony ładunek przemieścił

się, a następnie spadł z naczepy wprost na przeciwniegi pas ruchu. Na szczęście w momencie zdarzenia z naprzeciwka nie nadjeżdżał żaden pojazd i nikt nie odniósł obrażeń.

Policjanci przeprowadzający czynności na miejscu nie mieli wątpliwości co do winy kierującego. Za naruszenie przepisów dotyczących prawidłowego zabezpieczenia przewożonego ładunku oraz stworzenie zagrożenia, na kierowcę nałożono mandat karny.

POMIECHÓWEK. Seria zatrzymań poszukiwanych w gminie

W minionym tygodniu policjanci z Komisariatu Policji w Pomiechówku oraz z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim, podczas podejmowanych czynności służbowych na terenie gminy Pomiechówek zrealizowali trzy nakazy doprowadzenia.

W wyniku podjętych działań zatrzymano 34-letnią mieszkankę Wójtostwa, 29-letniego mieszkańca Cegielni Kosewo oraz 65-letniego mieszkańca Pomiechówka.

Funkcjonariusze ustalali miejsca pobytu osób poszukiwanych i sprawdzali wytypowane adresy. W toku podjętych działań zatrzymali 34-letnią kobietę, poszukiwaną na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim. Była ona ścigana za przestępstwo z art. 244 Kodeksu karnego i najbliższe cztery miesiące spędzi w areszcie. Kolejną zatrzymaną osobą był 29-letni mężczyzna z Cegielni Kosewo, poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez ten sam sąd za przestępstwo z art. 209 § 1 Kodeksu karnego. Jeszcze tego

samego dnia trafił do jednostki penitencjarnej. Podczas dalszych czynności na terenie Pomiechówki policjanci z nowodworskiej komendy ujawnili i zatrzymali 65-letniego mieszkańca tej miejscowości, poszukiwanego na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez nowodworski sąd za naruszenie art. 43 ust. 1 Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Mężczyzna również został osadzony w areszcie.

NASIELSK. Zatrzymani za posiadanie narkotyków

Nasielscy policjanci zatrzymali kolejne dwie osoby podejrzane o posiadanie narkotyków. 29-letni mieszkaniec Warszawy oraz 51-letni mieszkaniec Nasielska usłyszeli zarzuty posiadania środków psychotropowych, za co grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Do pierwszego zatrzymania doszło w minionym tygodniu na terenie Nasielska. Funkcjonariusze Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego miejscowego komisariatu ujawnili przy 29-letnim mężczyźnie torebkę strunową z zawartością mefedronu. Kilka dni później policjanci z Komisariatu Policji w Nasielsku zatrzymali kolejną osobę. Podczas kontroli 51-letni mieszkaniec Nasielska posiadał przy sobie torebkę strunową, w której również znajdował się mefedron. Obydwu mężczyznom przedstawiono zarzuty posiadania środków psychotropowych. Za popełnione przestępstwo grozi im kara do 3 lat pozbawienia wolności. Postępowania w tych sprawach prowadzi Komisariat Policji w Nasielsku pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Pułtusku.

KPP: Legionowo/
Nowy Dwór Maz./Pułtusk

WIELKA PROMOCJA 2026

ANTYKWARIAT
ZŁOTA I FUTER

Skup złota, futer z norek, arcydzieł literatury
SPECJALNA PROMOCJA w Warszawie i Legionowie
Zmień niepotrzebne rzeczy na GOTÓWKĘ - OD RĘKI.
Skup BIŻUTERII, SZTABEK, MONET, BRYLANTÓW, DIAMENTÓW,
KORALI, BURSZTYNÓW, ANTYKÓW, BIŻUTERII POZŁACANEJ ANTYCZNEJ,
ZEGARKÓW (ROLEX, OMEGA, CARTIER, PATEK, PHILIPPE, I INNE).
Wymień swoje złoto na gotówkę zanim cena spadnie.
Darmowa ekspertyza, wycena, gotówkę wypłacamy od ręki.

Płacimy od ręki
do 729zł za gram złota, a za srebro 15.500zł za 1 kg



DOJAZD DO KLIENTA

dojazd do klienta
do 50 km
i darmowa wycena

PROMOCJA !!
PROMOCJA !!



FUTRA KUPUJEMY W TRANSAKCJACH
ŁĄCZONYCH ZE ZŁOTEM

ZA FUTRA PŁACIMY DO 15.500 ZŁ

NASZE ADRESY:

KIJOWSKA 11 lok. 450/9, WARSZAWA
tel. 794-298-137, 22 272-42-55
godz. otwarcia
Pn.-Pt. 11-18, Sob. 11-14

KOPERNIKA 7, LEGIONOWO
tel. 509-434-598
godz. otwarcia
Pn.-Pt. 11-17, Sob. 11-14

Fortyfikacje wracają do świadomości mieszkańców

14 IV 2026 r. w gminie Czosnów odbyło się spotkanie historyczne poświęcone lokalnym fortyfikacjom, które zgromadziło liczne grono mieszkańców oraz miłośników historii. Wydarzenie, zorganizowane w ramach obchodów 220. rocznicy powstania Twierdzy Modlin, pokazało, że temat dziedzictwa militarnego regionu wciąż budzi żywe zainteresowanie

Głównym punktem programu była prelekcja Krzysztofa Witkowskiego, autora strony FORTY.waw.pl, który w przystępny, a zarazem pogłębiony sposób przedstawił historię powstawania umocnień w rejonie Modlina. Wystąpienie obejmowało zarówno początki budowy fortów, ich założenia architektoniczne i funkcjonalne, jak i rozwój całego systemu obronnego Twierdzy Modlin.

Prelegent przybliżył również realia walk toczonych na tych terenach w czasie I wojny światowej, wskazując na znaczenie lokalnych obiektów w szerszym kontekście militarnym. Szczególną uwagę poświęcono fortyfikacjom znajdującym się na terenie gminy Czosnów – fortowi w Dębiniu, pozostałościom umocnień w Czeczotkach i Cybulicach oraz zespołom prochowni w Kazuniu.

Spotkanie miało nie tylko wymiar edukacyjny, ale także społeczny. W jego trakcie głos zabrała wójt gminy Czosnów Anna Maliszewska, która podziękowała prelegentowi oraz uczestnikom za obecność. Poinformowała również, że trwają rozmowy dotyczące przyszłości lokalnych fortyfikacji, w tym możliwości ich zagospodarowania i wykorzystania turystycznego.

To istotna deklaracja, wskazująca na rosnącą świadomość znaczenia



dziedzictwa historycznego jako elementu rozwoju lokalnego. Fortyfikacje, przez lata pozostające na uboczu, mogą stać się nie tylko przedmiotem badań i pasji, ale również realnym zasobem przyciągającym turystów i budującym tożsamość regionu.

Liczna obecność mieszkańców i gości potwierdziła, że zainteresowanie historią nie jest jedynie domeną specjalistów. W przypadku gminy Czosnów ma ono charakter żywy i wspólnotowy – a takie spotkania stają się przestrzenią, w której wiedza spotyka się z lokalnym doświadczeniem.

Organizatorzy zapowiadają kolejne wydarzenia poświęcone historii regionu.



Skarby przeszłości bez tajemnic

W Muzeum Kampanii Wrześniowej i Twierdzy Modlin odbyło się otwarte konwersatorium historyczne, które zgromadziło mieszkańców i miłośników dziejów regionu. Spotkanie wpisywało się w obchody 220-lecia Twierdzy Modlin. Uczestnicy wysłuchali rozmowy o poszukiwaniu śladów przeszłości i znaczeniu wiedzy historycznej

data-start="387" data-end="646">Wydarzenie zorganizowano 19 IV 2026 r. pod tytułem „Skarby przeszłości – przypadek, pasja czy wiedza?”. Gościem spotkania był Rafał Dymerski – historyk, detektorysta i popularyzator lokalnego dziedzictwa. Dyskusję poprowadził Piotr Duda, historyk i archeolog. Konwersatorium miało charakter otwarty i zachęcało do udziału zarówno osoby zajmujące się historią zawodowo, jak i mieszkańców zainteresowanych przeszłością swojej

okolicy. Rozmowa dotyczyła roli pasji, doświadczenia oraz wiedzy w odkrywaniu lokalnych śladów historii.

Organizatorzy podkreślili aktywny udział uczestników i podziękowali za obecność podczas wydarzenia, które stanowiło jeden z elementów rocznicowych obchodów związanych z Twierdzą Modlin



Foto: FB Urzędu Miasta



Żbik Nasielsk rozgromił Olimp Sońsk

Drużyna orlika 2014 MLKS Żbik Nasielsk z przytupem rozpoczęła ligowe zmagania. W inauguracyjnym spotkaniu młodzi zawodnicy zmierzyli się z zespołem Olimp Sońsk, prezentując wysoki poziom gry i pełną kontrolę nad przebiegiem meczu

Od pierwszych minut widać było, że gospodarze są dobrze przygotowani do sezonu. Zespół budował akcję od własnej bramki, grając spokojnie, dojrzałe i z dużą świadomością boiskową. Płynność gry oraz zaangażowanie wszystkich zawodników przełożyły się na wyraźną przewagę i efektowny wynik końcowy.

Na listę strzelców wpisało się aż siedmiu zawodników, co najlepiej pokazuje zespołowy charakter gry. Najwięcej bramek zdobył Franek Dobrowolski, który trzykrotnie pokonał bramkarza rywali. Po dwa trafienia dołożyli Antek Malon, Patryk Janicki, Krzysz Szymański oraz Karol Żbikowski. Swoje gole zdobyli także Filip Konior i Staś Karaszewski.

Wysokie zwycięstwo na inaugurację to nie tylko efekt skuteczności, ale przede wszystkim konsekwentnej realizacji założeń taktycznych. Zespół pokazał, że potrafi grać zespołowo, odpowiedzialnie i z dużą pewnością siebie.

W meczu wystąpili:

Antek Malon (kapitan), Karol Żbikowski, Franek Dobrowolski, Krzysz Szymański, Staś Karaszewski, Alina Sadłowska, Franek Sitek, Filip Konior, Gabriel Giziński, Filip Wróblewski, Patryk Janicki, Maks Lewandowski, Lidia Lewandowska, Marcel Zieliński.

Trenerem zespołu jest Mateusz Rutkowski.

Takie otwarcie sezonu to wyraźny sygnał, że młody zespół Żbika może w tych rozgrywkach odegrać znaczącą rolę.

Mazowsze nagradza tych, którzy dbają

Samorząd Województwa Mazowieckiego ogłosił I edycję konkursu „Wokół drewna – na najlepiej zachowane obiekty drewniane z terenu województwa mazowieckiego”. Inicjatywa ma zwrócić uwagę na znaczenie architektury drewnianej i odpowiedzialność za jej zachowanie

Konkurs skierowany jest do właścicieli lub posiadaczy obiektów drewnianych, posiadających tytuł prawny do nieruchomości. Warunkiem jest, aby budynki znajdowały się na terenie województwa mazowieckiego i zostały wybudowane do 1970 r. Zgłoszeniu nie podlegają obiekty zlokalizowane na terenach muzeów wsi, skansenów oraz te wpisane do rejestru zabytków decyzją konserwatora.

Do konkursu można zgłaszać obiekty w pełni drewniane lub w konstrukcji drewnianej. Wśród nich znajdują się budynki mieszkalne, takie jak domy, chałupy, dwory i wille, a także obiekty publiczne – siedziby urzędów, szkoły, poczty, dworce kolejowe, karczmy, domy ludowe i remizy. Uwzględniono również budynki gospodarcze, w tym stodoły, spichlerze, wozownie, obory, chlewy i suszarnie, jak również obiekty przemysłowe i rzemieślnicze, takie jak młyny, wiatraki, kuźnie, olejarnie, łuskarnie i warsztaty.

Przewidziano nagrody finansowe dla najlepiej zachowanych obiektów. I miejsce otrzyma 12 900 zł netto, II miejsce – 8 600 zł netto, III miejsce – 6 500 zł netto, a wyróżnienia wyniosą 4 300 zł netto.

Nabór zgłoszeń trwa do 19 VIII 2026 r. do godz. 11.59 w nocy. Regulamin konkursu oraz formularz zgłoszeniowy dostępne są na stronie Samorządu Województwa Mazowieckiego.

LISTY.

Jestem emerytowanym oficerem Wojska Polskiego i do napisania tego artykułu językiem prostym, żołnierskim, zrozumiałym dla wszystkich czytelników skłoniła mnie bierność obecnych władz rządzących, wobec byłych żołnierzy zawodowych, którzy po przejściu na tzw. emeryturę wojskową pracowali na różnych stanowiskach w instytucjach cywilnych (nie tylko) odprowadzali składki do ZUS i zgodnie z obowiązującymi przepisami pochodzącymi z minionej epoki - emerytury drugiej niestety nie mają.

W myśl tych przepisów, byłych żołnierzy zawodowych, którzy podjęli prace po przejściu na emeryturę, podzielono na dwie grupy:

I grupa - to żołnierze służący (w wojsku się nie pracuje tylko służy) po 1 stycznia 1999 r. Jest to tzw. grupa lepsza. Osoby znajdujące się w tej grupie mają prawo do dwóch emerytur - cywilnej i wojskowej.

II grupa to ci sprzed 1999 r. tzw. „czerwoni”, którzy chodzili w brązowych butach, przysięgając na wierność „Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”, „sojuszowi z Armią Radziecką i innymi sojusznymi armiami” oraz „obronie granic przez zakusami imperiaizmu”.

Oni to właśnie, mając wypłacane dwa świadczenia emerytalne muszą wybrać jedno z nich, najczęściej to świadczenie większe.

Innymi słowy - ustawa podzieliła żołnierzy na tych lepszych i tych gorszych. Oczywiście naszym zdaniem jest to niezgodnie z prawem i obecni rządzący doskonale o tym wiedzą, dlatego też my „czerwoni” wielokrotnie próbujemy walczyć o swoje, między innymi:

- poruszaliśmy ten palący problem na spotkaniach przedwyborczych z udziałem Donalda Tuska i innych ważnych polityków.

- na posiedzeniach Senatu, gdzie aktywnie wspiera nas Pan gen. rez. dr Miroslaw Różański

- poprzez wysyłanie oficjalnych pism do Premiera i innych Ministrów. Takie pismo zredagowane i wysłane zostało przez byłego Komendanta - Rektora Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łączności w Zegrzu Pana płk prof. dr hab. inż. Andrzeja Barczaka.

O sprawiedliwe emerytury dla byłych wojskowych



Pod tym pismem popisało się ponad 600 emerytów wojskowych.

I co. I nic. Władza udaje głupa.

Wciąż słysząc tą samą odpowiedź. „emeryci mają rację i trwają prace legislacyjne w MON, MSWiA oraz w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej i musi to być dogłębnie przeanalizowane i policzone. Ja prosty żołnierz wiem, że wystarczyło by skierować zapytania do biur emerytalnych oraz ZUS a potrzebne dane były by już dawno wiadome. Obecna władza bardzo się ociąga z rozwiązaniem tego palącego problemu i podejrzewam, że będzie to trwać aż do wyborów parlamentarnych w 2027 r. Oczywiście, będą nas mamić że już prawie wszystko jest OK a po wyborach znowu wszystko wróci do normy, i będziemy jak dawniej w punkcie wyjścia.

Zmęczony tym oczekiwaniami na pozytywne efekty próbowałem wziąć sprawę swoje ręce. Złożyłem pozew do Sądu Okręgowego w Warszawie o wypłacanie co miesięczne ciężko zapracowanej tzw. drugiej emerytury cywilnej. Oczywiście po długim oczekiwaniu na proces, sprawę przegrałem. Nie zgodziłem się z tym wyrokiem i złożyłem apelację o Sąd Apelacyjny. O dziwo Sąd Apelacyjny uchylił wyrok poprzedniego sądu, nakazał wypłacać co miesiąc drugą emeryturę w wysokości 2 tys. zł miesięcznie wraz z odsetkami. Nadmieniam, że przepracowałem 18 lat, odłożyłem składki w wysokości 350 tys. zł. Niestety, moje zadowolenie nie trwało długo.

gdyż ZUS złożył kasację do Sądu Najwyższego i niestety sprawę przegrałem. Chyba jestem jedynym facetem w Polsce który walcząc o swoje zaszedł tak daleko aż do Sądu Najwyższego. W oczach rodziny jestem „wielki” bo moi najbliżsi krewni nie otarli się nawet o Sady Rejonowe. No cóż poczułem gorzkość porażki i postanowiłem walczyć o swoje dalej.

Pod koniec marca 2024 r. złożyłem w tej sprawie pismo o Pana Ministra Jana Grabca. i do chwili obecnej żadnej odpowiedzi nie otrzymałem. Ja rozumiem, że minister ma większe problemy na głowie, ale jakiś 5 -ty zastępca pracownika sekretariatu mógłby jakiejś odpowiedzi udzielić. W wojsku zawsze nas uczyli, że na każde pisma należy odpowiadać.

Poruszyłem ten problem na spotkaniu z Ministrem Sprawiedliwości Panem Waldemarem Żurkiem, które odbyło się w lutym br. w Legionowie. Pan Minister prosił, abym wszystkie akta sprawy przelał na ręce jego Doradcy Pana Macieja Liwińskiego, co też bardzo szybko uczyniłem. Z utęsknieniem czekam na odpowiedź.

Na proteście byłych żołnierzy 20 stycznia br. przed Kancelarią Prezesa Rady Ministrów w Warszawie przekazaliśmy petycję z żądaniem przywrócenia prawa do kapitału zgromadzonego w ZUS, przeglądu i uchylenia przepisów prawnych dotyczących emerytur, pochodzących z minionej epoki oraz przygotowania zmian ustawowych, które zagwarantują ochronę

praw majątkowych emerytów mundurowych. Pomimo 12-to stopniowego mrozu przybyło nas ponad 200 osób.

Następny protest przed Grobem Nieznanego Żołnierza odbędzie się 12 maja br.

Pamiętam doskonale jak na uroczystości z okazji 25 rocznicy wstąpienia Polski do NATO, Minister Obrony Narodowej w ciepłych słowach wspominał byłych żołnierzy, którzy włożyli wiele wysiłku aby Polska stała się pełnoprawnym członkiem tego sojuszu. Obiecywał tym żołnierzom „złote góry” i wyszło jak wyszło. Prawda jest jednak okrutna. Dopóki żołnierz służy ojczyźnie i można z niego wykrzesać wiele wysiłku to jest potrzebny. Gdy jednak przejdzie na emeryturę to najlepiej by było aby zszedł „na wieczną wartę” i wszyscy byliby zadowoleni - najbardziej chyba biuro emerytalne i ZUS.

W walce o prawo do wypłaty emerytur cywilnych angażujemy się prawie wszyscy oprócz niestety Panów Generałów. Wyjątek to generałowie Miroslaw Różański i Andrzej Ameljańczyk. Ja osobiście znam wielu. Jestem z wieloma z nich po imieniu i na prośbę o wsparcie naszych działań zazwyczaj słyszę takie teksty. „Jurek daj mi święty spokój, mam swoją emeryturę i nie wypada abym walczył o drugą”. Może i mają rację ale zapominają, że nie każdy jest generałem a wojsko opiera się głównie na podoficerach i chorążych a ich świadczenia dalece obiegają od generalskich. Czasami niestety cierpią przysłowiową biedę.

Panowie Generałowie - zachowujecie się tak jak ci pod komendą Wielkiego Księcia Konstantego, okrutnego dla Polaków i zwykłych żołnierzy, ale generalicja miała się dobrze.

Władza nie jest wieczna, zbliżają się w 2027 r. wybory do parlamentu. Wszystkich mundurowych jest około 200 tys. a z rodzinami to prawie

milion. Czyż to nie jest duży elektorat?.

Na koniec chciałbym czytelników zapoznać z tekstem „Pieśni emerytów” którego autorem jest były Komendant - Rektor Wojskowej Akademii Technicznej Pan gen. prof. dr hab. inż. Andrzej Ameljańczyk. - wielki szacunek dla Pana, Panie Generale.

Pieśń emerytów

*Choć mamy już dużo lat
A wielu z nas na wiecznej warcie już jest
Mamy odwagę iść razem przez świat
Mamy jeszcze dość siły by spojrzeć wam w twarz
Nie okradajcie starych i chorych, bo to hańba i wstyd
Wojna u granic Ojczyzny trwa
Larum na trwogę gra świat
A wy niszczyć żołnierza własnego los
Nie każcie za młodość nas
Spędzoną na służbie przez wiele lat
Nie każcie za pracę dla Polski
Do końca naszych dni
Nie każcie za przykład dla młodych
Gdy w kraju o pracy brak rąk
Przywilejów żadnych nie chcemy
Ani waszej jałmużny, jak mówi cynicznie wielu z was
Chcemy równych la wszystkich praw
Bo tak święte słowa konstytucji brzmią
Choć śmierć dla nas straszna nigdy nie była
Wy dobrze wiecie, że za kilka lat nie będzie nas
Wtedy ogłosicie sukces wasz wielki
Ostateczna kwestia rozwiązana
Z emerytami walka wygrana
Wszyscy są w grobie a kasa jest dla nas
Wtedy nie będzie petycji, nie będzie już prób
Na marsz weteranów nie pójdzie już nikt
Jeśli macie lustra, wyrzucicie je
Niech waszej twarzy zdumienie nie widzi, jeżeli się jeszcze tli
Pamiętaj Polaku młody, pamiętaj żołnierzu
Władza kiedyś oszuka cię też, dzisiaj my jutro możesz być ty
Historia nasza ucz od lat, kto własnych żołnierzy nie chce szanować
Przed obcymi kiedyś skłoni swój kark*

Tyle, nic dodać, nic ująć

Jerzy Dąbrowski
Emerytowany oficer Wojska Polskiego, łącznościowiec, podróżnik, motocyklista, uczestnik oraz organizator Motocyklowych Rajdów Katyńskich

ARCHEOLOGIA. Ślady dawnych mieszkańców Mazowsza

Znaleziska z I wieku po Chrystusie!

Ziemia karmi, ziemia zachwyca i pełna jest skarbów. Nieliczni potrafią jednak docenić to, co w sobie skrywa. Niedawno na działce w Janówku Pierwszym specjaliści wykopali przedmioty sprzed kilkunastu wieków. O tym, co znaleźli, mówi Wawrzyniec Orliński, archeolog i jednocześnie dyrektor Muzeum Historycznego w Legionowie.

To czytelnicy poinformowali „To i Owo” o odkryciach archeologicznych w gminie Wieliszew. Dzięki ich uprzejmości prezentujemy zdjęcia tych zabytków. Zostały wykonane 7 lipca 2023 r. To archeolodzy poprosili właścicieli działek o możliwość przeprowadzenia prac. Na jednej z nich wykonali dwa wykopy o głębokości 2 metrów... Ale skąd wiedzieli, że właśnie w gminie Wieliszew mogą wykopać cenne znaleziska?



Wawrzyniec Orliński, dyrektor Muzeum Historycznego w Legionowie

Olga Gajda: Ze względu na sąsiedztwo Janówka Pierwszego ze wsią Góra zakładałam, że wykopaliska były prowadzone w związku z zabytkami, które znajdują się przy jeziorze Góra. Pomyślałam, że może kolejny raz natrafiono tam na dzban ze starymi monetami. Panie dyrektorze, co znajduje się na zdjęciach, które udostępniła nam właścicielka badanej działki?

Wawrzyniec Orliński, dyrektor Muzeum Historycznego w Legionowie: Metryczka na zdjęciach, wskazuje że prace były wykonane przez Państwowe Muzeum Archeologiczne w Warszawie, które ma siedzibę przy ul. Długiej 52. Nie

ma więc powodów do niepokojów. Wszystko z pewnością zostało odpowiednio zabezpieczone.

O.G.: Na zdjęciach znajdują się skorupy, jakieś metalowe przedmioty... Jeden przypomina starą męską golarkę. Co to jest?

W.O.: Wszystko wskazuje, że wykopaliska pochodzą z cmentarzyska kultury przeworskiej. Zostało ono w Janówku Pierwszym odkryte dość dawno. O ile się nie mylę, to w latach 70-tych XX w. Obok było cmentarzysko kultury grobów kloszowych. Miejsce znaleziska nie jest więc zaskoczeniem.



Fragmenty naczyń, być może po prochach zmarłych

O.G.: Proszę przybliżyć czytelnikom, czym była kultura przeworska i do jakich odnosi się ludów? Dlaczego akurat tutaj był cmentarz? On jest pozostałością jakiegoś grodu, którego ślady można zobaczyć na przykład w Serocku i w pobliskim Nasielsku?

W.O.: Przyjmuje się dość powszechnie, że kultura przeworska to plemiona wschodniogermańskie. Oczywiście one nie mają nic wspólnego z dzisiejszymi Niemcami, bo do kultur wschodniogermańskich zalicza się np. kulturę wielbarską, czyli identyfikowaną z Gotami. U schyłku okresu rzymskiego te plemiona w dużej części wyemigrowały z naszych terenów, przemieszczając się na zachód. Dopiero około 5 w. lub na początku 6 w. n.e. napłynęły do nas nowe grupy ludzkie, czyli Słowianie z terenów Wołynia, Podola. Ta ludność docierała tu szlakami wodnymi, wzdłuż Bugu.

O.G.: Frapuje mnie jednak, jak dokonano kolejnych odkryć kultury przeworskiej w 2023 r. na prywatnej działce? Technika zaszła tak

daleko, że dronami można coś wykryć w ziemi?

W.O.: Nie, dronami nie można. To cmentarzysko odkryte w latach 70-tych jest częściowo niedostępne, ponieważ znajduje się na terenie jednostki wojskowej. Niemożliwe jest obecnie prowadzenie tam jakichkolwiek badań archeologicznych. Natomiast wokół Janówka Pierwszego, Góry, Krubina są zarejestrowane inne stanowiska archeologiczne począwszy od epoki kamienia. Trudno określić, na jakim obszarze mieściło się cmentarzysko kultury przeworskiej w Janówku Pierwszym.

O.G.: To co pan mówi, wiele wyjaśnia. Rzeczywiście działka naszej czytelniczki znajduje się w pobliżu terenu wojskowego. Czy w legionowskim Muzeum są wykopaliska z Janówka Pierwszego?

W.O.: Nie, natomiast duża część naszej wystawy archeologicznej to zabytki pochodzące z cmentarzyska kultury przeworskiej badanego na terenie Centrum Szkolenia Policji w Legionowie. Większość z nich datuje się na



młodszy okres przedrzymski, czyli mniej więcej na przełomie er. Natomiast w Janówku Pierwszym mamy do czynienia prawdopodobnie z okresem wpływów rzymskich, czyli I albo II wiek po Chrystusie.

O.G.: Proszę wyjaśnić, co dokładnie widzimy na zdjęciach?

W.O.: To, co pani przypomina golarkę, jest zapinką, czyli agraftką, która służyła do spinania ubrań. Ponadto mamy tu fragment ostrogi, sprzączkę, fragment miecza z żelaza. To typowe rzeczy dla kultury przeworskiej. Miecze nie spotyka się często. Ich znalezienie świadczy o wysokim statusie osób, które zostały pochowane. Na zdjęciach są też fragmenty naczyń.

O.G.: A Jak wtedy ludzie byli chowani?

W.O.: Wówczas był zwyczaj palenia zmarłych i zbierania szczątków do popielnic, glinianych naczyń albo bezpośrednio do jam wykopanych w ziemi. W kulturze przeworskiej mamy więc do czynienia



z grobami popielnicowymi i jamowymi.

O.G.: A czy na terenie powiatu legionowskiego są odkryte stare cmentarzyska pierwszych Słowian, którzy tu dotarli?

W.O.: Na naszym terenie mamy bardzo ciekawe znaleziska, które potwierdzają bardzo wczesny napływ ludności słowiańskiej. Jest cmentarzysko z Nieporętu, prawdopodobnie z początków 6 w. n.e. Odkryta jest również równoczesowa osada z Wieliszewa.

Rozmawiała Olga Gajda



Fragment żelaznego miecza



Ostroga



Zapinka

ZESPÓŁ SZKÓŁ CENTRUM KSZTAŁCENIA ROLNICZEGO W GOLĄDKOWIE

KSZTAŁCIMY ZAWODOWO !!!

OFERTA NA ROK SZKOLNY
2026/2027

- Technik mechanizacji rolnictwa i agrotechniki
- Technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej
- Technik architektury krajobrazu i arborystyki
- Technik żywienia i usług gastronomicznych
- Technik weterynarii
- Mechanik - operator pojazdów i maszyn rolniczych

ZAPRASZAMY
NA DZIEŃ OTWARTY SZKOŁY
18.04.2026 R.



CZYTANKI DLA DOROSŁYCH (90)

Lawirowanie między dygresjami

Ten grafoman Balzak wysilił się na aforyzm. „Są trzy rzeczy wspaniałe: rumak z rozwianą grzywą, okręt na pełnych żaglach i piękna kobieta w gniewie.” Jeśli chodzi o dwa pierwsze zjawiska, nie jestem pewien, czy wiernie zacytowałem, lecz co do trzeciego, nie mam wątpliwości. Zagniewana piękna kobieta to według Francuza rozkosz dla oczu. A przecież my, Polacy, mawiamy w pewnych sytuacjach: „Niech się pani nie denerwuje, bo złość piękności szkodzi.” Czyżbyśmy trafiali kulą w płot? Nie sądzę. Wypada zakonkludować: „Kaź się pan wypchać ze swoją złotą myślą, monsieur Balzac.”

W drzwiach ukazał się nieznan mi facet i zapytał: – Pan Kawczyński? – Tak. – Mam emeryturę dla pana. – Ja zawsze odbieram na pocztę. – Dobra – rzekł doręczyciel i odszedł.

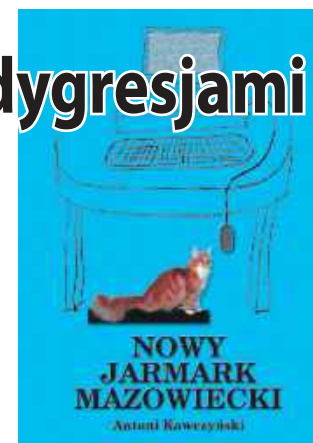
Urząd pocztowy i ja tkwiący w kolejce. Godzina późna, kwadrans przed fajrantem. Wpada starsza kobieta – podminowana. Robi raban, chce rozmawiać z kierowniczką. Według niej to skandal: ona cały dzień przebywała w domu, a listonosz, zamiast zapukać do jej mieszkania i wręczyć emeryturę, zostawił awizo! Widocznie dopiero późnym popołudniem opuściła domowe pielesze i znalazła świstek w skrzynce na listy – wpakowany do owej przegródki już parę godzin wcześniej.

Trudno ludziom dogodzić. Co do mnie, zobaczywszy za progiem poczcierza byłem niezadowolony z „najścia”.

Natomiast emerytkę rozwścieczyło niepokazywanie się funkcjonariusza do jej lokum. Rezultat irytacji? Nawiązując do wspomnianego przysłowia stwierdzam: na twarzy interesantki, mimo regularnych rysów, ani śladu piękności. Przysłowie potwierdziło się.

Czy ogarniająca kobietę złość odbija się wyłącznie na twarzy, wykrzywiając ją i oszpecając? Niekoniecznie. Efektem złości może być szpetota całej postaci. Byłem świadkiem, jak dziewczyna biegnie w stronę przystanku autobusowego i machaniem ręki daje znak kierowcy, by się wstrzymał z odjazdem. Nie posłuchał, odjechał zostawiając ją na lodzie. Wściekła posłała mu wulgarny gest (określany potocznie „tu się sączka zgina” lub „tu babcia koszyczek nosi”). Było to bardzo rażące.

Znalazłem się raz w podobnym położeniu. Przecinam plac z oczami wlepionymi w stojący na przystanku i zięjący otwartymi drzwiami autobus. Za daleko, by nawet sprint mógł mi pomóc. Jeszcze chwila i pojazd ucieknie. Szczęśliwym trafem nie tylko ja byłem o parę sekund spóźniony. Ulicznym chodnikiem posuwał się starszy mężczyzna i dawał kierowcy znaki. Biec nie mógł z powodu kontuzji. Jego szyja z nadwężonymi kręgami – ujęta w ortopedyczną obręcz. Podobna obręcz otacza szyję prowadzonego przezeń psa; coś w rodzaju kagańca; kłosz z plastiku uniemożliwiający zwierzęciu



kąsanie. Pies upodobniony do pana; wygląd pana dziwnie harmonizujący z widokiem czworonoga. Jakżeby kierowca mógł zignorować kalekę. Autobus przystanął, drzwi się otworzyły. Pan wszedł do środka, pociągając za sobą psa. A ja, kontent, że szczęście mi dopisało – w ślad za nim.

Nie jest powiedziane, iż porzekadło o wpływie gniewu na urodę ma się odnosić wyłącznie do płci żeńskiej. Równie dobrze można zwrócić się do faceta ze słowami: „Nie unos się, bo złość piękności szkodzi.” Toteż w kolejnym moim obrazku wystąpi mężczyzna. I to nie byle kto: Hitler przemawiający w berlińskim Pałacu Sportowym. Jego mowa przeciw prezydentowi Beneszowi, początkowo spokojna, w punkcie kulminacyjnym przechodzi we wrzask. Jednakże „pięknemu Adolfowi” wściekłość jakby nic nie zaszkodziła. Młode Niemki, które wysunęły się na przód audytorium, by stać jak najbliżej ukochanego wodza, wpatrzone weń jak w tęczę – wyją z zachwyty. A.K

PUŁTUSKA MAJÓWKA 2026



19 kwietnia 2026 r. (niedziela)

10:00 III Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk
(miejsce: PSP nr 2 im. mjr. Henryka Sucharskiego w Pułtusku, ul. Polna 7)

25 kwietnia 2026 r. (sobota)

10:00 Turniej Koszykówki 3x3 o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk
(miejsce: PSP nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusku, ul. M. Konopnickiej 5)

14:00 Mecz piłki nożnej V ligi Decathlon
MLKS Nadnarwianka Pułtusk – MKS Ciechanów
(miejsce: Stadion Miejski w Pułtusku, ul. H. Pilejczyka 6)

26 kwietnia 2026 r. (niedziela)

15:30 Turniej Piłki Nożnej Sołectw Gminy Pułtusk
(miejsce: Stadion Miejski w Pułtusku, ul. H. Pilejczyka 6)

1 maja 2026 r. (piątek)

7:00 Zawody wędkarskie o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk
(miejsce: zbiórki: przy budynku PZW w Pułtusku, ul. Solna 7)

12:10 i 21:00 Pokazy na fontannie: woda – światło – dźwięk – w barwach narodowych
(miejsce: Fontanna Miejska w Pułtusku)

13:00, 14:00, 15:00, 16:00 Inauguracja kursów turystycznych ekobusem
(miejsce: zbiórki: Rynek przy fontannie)

14:00 - 22:00 Pułtuski Przystanek Majówka
(miejsce: Przystań Miejska w Pułtusku, ul. Stare Miasto 28)

16:00 - 20:00 „Nocki i Gacki... - co skrywają zabytkowe piwnice”
– event przyrodniczo-edukacyjny, inauguracja sezonu zwiedzania piwnic pojezuickich w Pułtusku
(miejsce: Wzgórze Abrahama u zbiegu ul. Benedyktyńskiej i ul. Baltazara)

16:00 Kino Letnie – seans dla dzieci
(miejsce: Przystań Miejska w Pułtusku, ul. Stare Miasto 28)

20:00 Kino Letnie – seans rodzinny
(miejsce: Przystań Miejska w Pułtusku, ul. Stare Miasto 28)

2 maja 2026 r. (sobota)

12:10 i 21:00 Pokazy na fontannie: woda – światło – dźwięk
(miejsce: Fontanna Miejska w Pułtusku)

13:00, 14:00, 15:00, 16:00 Kursy turystyczne ekobusem
(miejsce: zbiórki: Rynek przy fontannie)

14:00 - 22:00 Pułtuski Przystanek Majówka
(miejsce: Przystań Miejska w Pułtusku, ul. Stare Miasto 28)

20:00 Majowe Disco Party
(miejsce: Przystań Miejska w Pułtusku, ul. Stare Miasto 28)

3 maja 2026 r. (niedziela)

235. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja

11:15 Uroczystość przed Ratuszem – wciągnięcie flagi państwowej na maszt, przemówienia okolicznościowe

11:35 Przemarsz uczestników uroczystości do Bazyliki

12:00 Msza Święta w intencji Ojczyzny, poprzedzona programem artystycznym pt. „Wolność. Naród. Ojczyzna” w wykonaniu uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej im. rtm. Witolda Pileckiego w Przemiarowie (Bazylika)

11:00 - 16:00 Niezwykła niespodzianka dla wszystkich mieszkańców
(miejsce: Rynek w Pułtusku)

12:10 i 21:00 Pokazy na fontannie: woda – światło – dźwięk – w barwach narodowych
(miejsce: Fontanna Miejska w Pułtusku)

13:00, 14:00, 15:00, 16:00 Kursy turystyczne ekobusem
(miejsce: zbiórki: Rynek przy fontannie)

14:00 - 20:00 Pułtuski Przystanek Majówka
(miejsce: Przystań Miejska w Pułtusku, ul. Stare Miasto 28)

9 maja 2026 r. (sobota)

9:00 Deblowy Turniej Tenisa Ziemnego o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk
(miejsce: korty MOSiR w Pułtusku, ul. H. Pilejczyka 6)

8:00 - 14:00 II PUŁTUSKI FESTIWAL ROŚLIN OGRODOWYCH
(miejsce: Rynek w Pułtusku)

Szczegóły wydarzeń na www.pultusk.pl

ZDROWIE I URODA. Naturalna pielęgnacja na co dzień

SEKRET Promiennej Skóry

Twoja skóra każdego dnia stawia czoła wyzwaniom, których często nawet nie zauważasz. Zmęczenie, stres, zmienne warunki pogodowe czy zanieczyszczone powietrze – wszystko to stopniowo odbiera jej energię. W efekcie traci świeżość, sprężystość i naturalny blask, a oznaki zmęczenia pojawiają się szybciej, niż byś tego chciała. A przecież pielęgnacja może być czymś więcej niż tylko obowiązkiem. Może stać się codziennym rytuałem, który przywraca równowagę – nie tylko skórze, ale i Tobie.

Natura, która przywraca równowagę

Wyobraź sobie pielęgnację opartą na sile roślin, w której główną rolę odgrywa żeń-szeń – od wieków ceniony za swoje właściwości regenerujące i wzmacniające.

W towarzystwie ekstraktów z orchidei, piwonii, portulaki czy kopru morskiego tworzy harmonijną kompozycję, która wspiera skórę w odzyskaniu energii i naturalnego blasku. To subtelne połączenie tradycji i nowoczesnej pielęgnacji.

Moc składników aktywnych

Bogactwo antyoksydantów pomaga skórze bronić się przed oznakami zmęczenia, a składniki nawilżające przywracają jej elastyczność i miękkość. Delikatne oleje roślinne wzmacniają naturalną barierę ochronną, dzięki czemu cera lepiej radzi sobie z codziennymi czynnikami zewnętrznymi.

Efekty nie są chwilowe – przy regularnej pielęgnacji skóra stopniowo odzyskuje równowagę, staje się gładka i bardziej jednolita.

Skóra a rytm dnia

Nie bez znaczenia jest także tryb życia. Niedobór snu, szybkie tempo dnia i brak chwili na regenerację wpływają nie tylko na samopoczucie, ale również na kondycję skóry. To właśnie nocą zachodzą najintensywniejsze procesy odnowy, dlatego tak ważne jest, by wspierać skórę odpowiednią pielęgnacją.

Wieczorny rytuał może stać się momentem wyciszenia – czasem, w którym skóra otrzymuje składniki potrzebne do odbudowy, a Ty dajesz sobie przestrzeń na odpoczynek.

Siła konsekwencji w pielęgnacji

Najlepsze efekty nie wynikają z jednorazowych działań, lecz z regularności. Skóra potrzebuje czasu, aby zareagować na składniki aktywne i odbudować swoją naturalną równowagę.

Delikatna, ale systematyczna pielęgnacja sprawia, że z dnia na dzień staje się ona bardziej odporna, lepiej nawilżona i pełna blasku. To proces, który nagradza cierpliwość – subtelny, ale trwałymi rezultatami.

Legenda o żeń-szeniu – korzeń życia

W kulturach Dalekiego Wschodu żeń-szeń od wieków uznawany jest za symbol siły długowieczności. Według jednej z legend jego niezwykłe właściwości odkrył wędrowiec, który dzięki naparowi z tej rośliny odzyskał siły po wyczerpującej podróży.

Od tamtej pory „korzeń życia” stał się nieodłącznym elementem tradycyjnych rytuałów zdrowia i urody. Wierzą, że przywraca harmonię organizmu i pomaga zachować młodość – przekonanie to przetrwało do dziś, znajdując odzwierciedlenie również w nowoczesnej kosmetologii.

Rytuał, który robi różnicę

Współczesna pielęgnacja coraz częściej sięga po sprawdzone, naturalne składniki. Przykładem może być nowa linia od TianDe, która w subtelny sposób łączy tradycyjne inspiracje z nowoczesnymi formułami.

W jej skład wchodzi m.in. głęboko regenerujący krem z żeń-szeniem i orchideą, odnawiający tonik oraz intensywne regenerujące serum. Produkty te zostały stworzone tak, aby wspierać skórę na różnych etapach pielęgnacji – od odświeżenia, przez nawilżenie, aż po odbudowę.

To spójny rytuał, który nie wymaga wielu kroków, a jednocześnie odpowiada na najważniejsze potrzeby skóry.

Luksus, na który możesz sobie pozwolić

Pielęgnacja nie musi być skomplikowana ani czasochłonna, by była skuteczna. Czasem wystarczy dobrze dobrany zestaw produktów i chwila uważności, aby przywrócić skórze to, czego naprawdę potrzebuje.

Regularność i odpowiednie składniki sprawiają, że cera odzyskuje promienną, a Ty możesz cieszyć się jej zdrowym wyglądem każdego dnia. To właśnie taki codzienny rytuał staje się małym luksusem – dostępnym na wyciągnięcie ręki..

Niebiańska Doskonałość



PRZYJEDŹ ROWEREM !
- ZGARNIJ GADŻET !

SERWIS ROWEROWY
PORT KAWIARNIA FOOD TRUCKI

ROWEROWY MAJ W GMINIE NIEPORĘT

>>>> STREFA DLA RODZIN <<<< **RAJD ROWEROWY TRILEVEL**
 WYSTAWA ROWERÓW ZABYTKOWYCH START GODZINA 12:00 - PŁAC WOLNOŚCI
 REFLEKTOMIERZ
 BLENDER BIKE
 MIASTECZKO ROWEROWE - WIDOWISKO AKROBATYCZNE
 STOISKO GMINNEGO OŚRODKA KULTURY - ANIMACJE
 STOISKO POLICJI - QUIZ Z NAGRODAMI, MOTOCYKLE I AUTA POLICYJNE
 STOISKO PROMOCYJNE GMINY NIEPORĘT Z NAGRODAMI I KONKURSAMI

>>>> STREFA *chill* I SPORTU <<<<
 JOGA TAI CHI ROLKI KOSZYKÓWKA SIATKÓWKA LEŻAKI - HAMAKI

REJSY STATKIEM "ALICJA" PO JEZIORZE ZEGRZYŃSKIM

START GODZINA 14:00
PORT NIEPORĘT
 UL. WOJSKA POLSKIEGO 3, NIEPORĘT

SPONSORZY

ORGANIZATORZY

PARTNERZY

GNI.6840.1-3.2026

Wyciąg z ogłoszeń
o pierwszych ustnych przetargach nieograniczonych

Burmistrz Zakroczymia działając na podstawie art. 37 ust. 1, art. 38 ust. 1 i 2, art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026 r. poz. 399), rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2021 r. poz. 2213) r. ogłasza pierwsze ustne przetargi nieograniczone na sprzedaż opisanych poniżej nieruchomości:

NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONE DO SPRZEDAŻY	
I. Działka ew. nr 20/34 obręb 0006 01-06 w mieście Zakroczym o pow. 0,0943 ha Cena wywoławcza: 144.193,00 zł <i>(cena zawiera podatek od towarów i usług)</i> Wadium: 7.210,00 zł Minimalne postąpienie: 1.450,00 zł Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej WA1N/00078006/4	
II. Działka ew. nr 20/35 obręb 0006 01-06 w mieście Zakroczym o pow. 0,0070 ha oraz działka ew. nr 20/36 obręb 0006 01-06 w mieście Zakroczym o pow. 0,0101 ha Cena wywoławcza: 73.112,00 zł <i>(cena zawiera podatek od towarów i usług)</i> Wadium: 3.656,00 zł Minimalne postąpienie: 740,00 zł Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej WA1N/00078006/4	
III. Działka ew. nr 8/6 obręb 0003 01-03 w mieście Zakroczym o powierzchni 0,1159 ha Cena wywoławcza: 283.515,00 zł <i>(cena zawiera podatek od towarów i usług)</i> Wadium: 14.176,00 zł Minimalne postąpienie: 2.840,00 zł Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej WA1N/00066953/0	
Termin i miejsce przetargu	Przetargi odbędą się w Sali Konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Zakroczymiu przy ul. Warszawskiej 7, 05-170 Zakroczym w następujących terminach: Działka ew. nr 20/34 - 22.05.2026 r. o godz. 10:00 Działka ew. nr 20/35 i 20/36 - 22.05.2026 r. o godz. 10:30 Działka ew. nr 8/6 - 22.05.2026 r. o godz. 11:00
Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu	Ogłoszenie o przetargu zostało opublikowane na stronie internetowej www.zakroczym.pl w zakładce Gospodarka nieruchomościami i w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Zakroczymiu w zakładce Gospodarka nieruchomościami, a także na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Zakroczymiu przy ul. Warszawska 7
Informacja o przeznaczeniu do zbycia	Przeznaczone do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.
Dane teleadresowe, pod którymi można uzyskać szczegółowe informacje dotyczące przetargu	Dodatkowe informacje odnośnie przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zakroczymiu przy ul. Warszawskiej 7, pok. nr 101 – tel. 22 785 21 45; poniedziałek, środa, czwartek w godz. 8.00 – 16.00, wtorek w godz. 8.00 – 17.00, piątek w godz. 8.00-15.00.

Z up. Burmistrza Zakroczymia
/-/Agata Januszevska
ZASTĘPCA BURMISTRZA

AUTO NAPRAWA

• MECHANIKA • GEOMETRIA • CZĘŚCI
• WYWAŻANIE KÓŁ • KLIMATYZACJA

Adam Szczypkowski

05-110 JABŁONNA ul. WYGONOWA 1

605 94 91 91
022 782 49 10

O B W I E S Z C Z E N I E
Starosty Legionowskiego
z 13 kwietnia 2026 r.
w sprawie wydania decyzji
o zezwoleniu na realizację
inwestycji drogowej

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311),

z a w i a d a m i a m ,

że na wniosek Wójta Gminy Jabłonna, z siedzibą w Jabłonie, przy ul. Modlińskiej 152, z dnia 31 października 2025 r., uzupełniony i skorygowany w dniu 11 lutego 2026 r., została wydana w dniu 13 kwietnia 2026 r. decyzja nr 437/26 (znak sprawy: WA.6740.1591.2025.AS6) o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „rozbudowie ul. Konwaliowej w Rajszewie”, na terenie działek o numerach ewidencyjnych: - przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie numery działek po podziale, wyłuszczone działki przeznaczone na realizację inwestycji drogowej: **109, 10/2, 122, 10/1, 9/5, 9/15, 9/17, 9/18, 10/3, 110 (110/1, 110/2), 11/4, 11/5, 11/6, 115/4, 11/2, 13/2, 64/3, 9/16, 9/21, 9/22**, położonych w miejscowości Rajszew, gmina Jabłonna.

W związku z powyższym zawiadamia się, iż z treścią w/w decyzji strony postępowania mogą zapoznać się w Wydziale Architektury w Starostwie Powiatowym w Legionowie (Legionowo, ul. Sikorskiego 11, piętro V, w godzinach pracy Urzędu: poniedziałek w godz. 8⁰⁰–18⁰⁰, wtorek – piątek w godz. 8⁰⁰–16⁰⁰).

Zawiadomienie stron uważa się za dokonane po upływie 14 dnia od daty publicznego ogłoszenia.

Od decyzji przysługuje stronom odwołanie do Wojewody Mazowieckiego za pośrednictwem Starosty Legionowskiego, w terminie 28 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

z up. STAROSTY

Łukasz Kucharzewski

Naczelnik Wydziału Architektury

PRACA

dam pracę

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E w ruchu krajowym i międzynarodowym. Siedziba firmy okolice Nowego Dworu Maz. Kontakt: 505 003 100 505 003 100
NDM 53595

■ Zatrudnię mechanika z doświadczeniem, umowa o pracę, pełen etat, zarobki od 5500 do 7000, praca w Nowym Dworze Maz. 514 619 487
LEG 53597

AUTO-MOTO

EDUKACJA

korepetycje

■ Matematyka - egzamin ósmoklasisty, ostatnia szansa. tel.502 97 5021
LEG 53586

USŁUGI

remont i budowa

■ Elektryk złota rączka 515010373
LEG 53588

■ Malowanie, tapetowanie osobiście, solidnie 694-065-757
LEG 53577

■ Hydraulik: Naprawy-Awarie-Remonty. Legionowo i okolice. Tel. 692-827-915
LEG 53630

■ ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53589

PORADY PRAWNE

W BIURZE POSELSKIM MARIUSZA BŁASZCZAKA

Zapraszamy osoby potrzebujące
na nieodpłatne porady prawne.

Dyżury odbywają się w każdy ostatni czwartek miesiąca
o godz. 18:30 w biurze poselskim Mariusza Błaszczaka
w Legionowie przy ul. Jagiellońskiej 8.

Porad prawnych udziela
prawnik **Leszek Dałek**

NDM. Historia parafii na Osiedlu Młodych (2)

Pierwsze lata i pierwszy proboszcz

W wybudowanej kaplicy ks. dziekan Czesław Żył, proboszcz parafii pw. św. Michała Archaniola w Nowym Dworze Mazowieckim, do której należeli także wierni z Osiedla Młodych, 29 VI 1988 r. odprawił pierwszą Mszę.

Dalszy ciąg dokumentacji prawnej i kościelnej:

30 VIII 1988 r. ks. bp Marian Duś udzielił zezwolenia na stałe przechowywanie Najświętszego Sakramentu w kaplicy.

1 IX 1988 r. ks. kard. Józef Glemp, Prymas Polski, na mocy dekretu powołał do istnienia parafię pw. św. Apostołów Piotra i Pawła z parafii macierzystej św. Michała Archaniola, podporządkowując nowej parafii Osiedle Młodych, wsie: Łęczną, Wólkę Górską, Bożą Wolę, Trzciany, Suchocin i Skierdy oraz osiedla „Jabłonie”, „Golf” i „Pod Kurantem”.

15 IX 1988 r. Kuria Metropolitalna Warszawska dekretem mianowała ks. Zbigniewa Wojciechowskiego pierwszym proboszczem nowej parafii.

8 X 1988 r. ks. bp Kazimierz Romaniuk poświęcił nowo wybudowaną kaplicę.



V 1990 r. geodeci Urzędu Miasta w Nowym Dworze Mazowieckim wytyczyli granice terenu pod budowę kościoła.

29 VIII 1991 r. nastąpiło przekazanie przez parafię św. Michała Archaniola, reprezentowaną przez ks. proboszcza Czesława Żyłę, aktem notarialnym darowizny wieczystego użytkowania terenu na rzecz parafii św. Apostołów Piotra i Pawła, reprezentowanej przez ks. proboszcza Zbigniewa Wojciechowskiego.

VII 1992 r. ks. proboszcz Zbigniew Wojciechowski zakończył pracę jako pierwszy duszpasterz parafii i został przeniesiony do parafii pw. Chrystusa Miłosiernego w Zabrańcu.

W latach 1988–1992 w parafii wykonano prace ziemne i budowlane: ogrodzono teren cegłą cementową i siatką, wyłożono w kaplicy betonową podłogę płytami PCV, wybudowano przyłączy wodociągowe podłączone do miejskiej sieci oraz wcześniej własne ujęcie hydroforowe, wykonano przyłączy kanalizacyjne do sieci ogólnospławnej, wybudowano po obu stronach wejścia do kaplicy dwa pomieszczenia przeznaczone na sklepik i przechowalnię zmarłych do czasu pogrzebu, wykonano drewniany podest ze schodami dla organisty i instrumentów muzycznych oraz pomieszczenia garażowo-magazynowe przed plebanią.

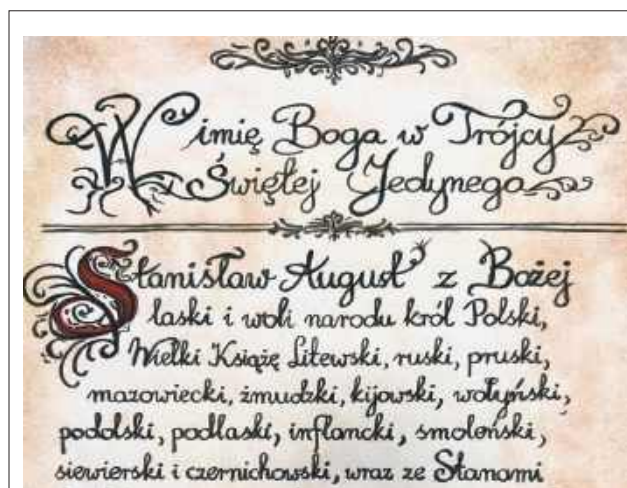


Pierwszym wikariuszem w parafii był ks. Józef Staszewski (1989–1991), a drugim ks. Bogusław Wnuk (1991–1995).

Pierwszą organistką była Joanna Jabłońska, absolwentka Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, córka Romana Jabłońskiego, wieloletniego chórzysty w parafii pw. św. Michała Archaniola w Nowym Dworze Mazowieckim.

Źródło: „Nowy Dwór”, nr 7 i 11 z 1995 r.

B. Malewska



Piękno słowa w Nasielsku

W Szkole Podstawowej Nr 1 im. Konstytucji 3 Maja w Nasielsku rozstrzygnięto Konkurs Kaligraficzny „Piękno słowa z Konstytucji 3 Maja”, zorganizowany w ramach obchodów jubileuszu 100-lecia placówki

Wydarzenie spotkało się z dużym zainteresowaniem i zaangażowaniem nie tylko uczniów, ale również nauczycieli oraz rodziców. Konkurs stał się okazją do przypomnienia znaczenia starannego pisania, szacunku do języka oraz pielęgnowania tradycji.

Rywalizacja prowadzona była w kilku kategoriach. Wśród uczniów klas 3–5 pierwsze miejsce zajęła Olimpia Ołton z klasy 4a, drugie Valeriia Snitko z klasy 3c, a trzecie Amelia Grzyb z klasy 4a.

W kategorii uczniów klas 6–8 zwyciężyła Aleksandra Rosiak z klasy 8a. Na drugim miejscu uplasowała się Zuzanna Gontarz z klasy 6b, a na trzecim Łucja Kurpiewska z klasy 8a.

Wśród nauczycieli najlepszy wynik uzyskała Dorota Fijałska, drugie miejsce zajęła Beata Białorucka, a trzecie Grażyna Rosiak.

W kategorii rodziców zwyciężyła Martyna Stelmach. Drugie miejsce przypadło Lucynie Karaszewskiej, natomiast trzecie Iwonie Drądzewskiej.

Organizatorzy podkreślają, że konkurs był nie tylko formą rywalizacji, ale przede wszystkim wspólnym świętowaniem piękna języka i sztuki pisania. Uczestnicy wykazali się dużą starannością, cierpliwością i wrażliwością estetyczną.

Wiosna zabrzmiała klasyką

W Bibliotece w Czosnowie odbył się koncert „Z nową wiosną w świat muzyki”, który zgromadził liczne grono miłośników opery i muzyki klasycznej. Wydarzenie miało miejsce 17 IV 2026 r. i wypełniło wieczór repertuarem opartym na klasycznych formach wokalnych i fortepianowych

Na scenie wystąpili Maria Olkisz, Katarzyna Koseska, Ryszard Morka oraz Robert Skiera. Program koncertu

oparty był na interpretacjach wokalnych i akompaniamentach fortepianowych, a całość utrzymana była w konwencji muzycznej podróży przez klasyczny repertuar.

Maria Olkisz to polska śpiewaczka operowa, mezzosopran, w latach 1973–2002 związana jako solistka z Teatrem Wielkim w Warszawie, a od 2003 r. pedagog muzyczny. Katarzyna Koseska, mezzosopranistka, jest absolwentką Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia w Warszawie w klasie dr Marii Olkisz, działa jako pedagog, nauczyciel i trener wokalny. Ryszard

Morka, bas, ukończył Warszawską Akademię Muzyczną i od 1978 r. pozostaje solistą Teatru Wielkiego – Opery Narodowej w Warszawie, występując również na scenach zagranicznych. Robert Skiera to pianista i kameralista, absolwent Akademii Muzycznej w Warszawie, prowadzący działalność koncertową oraz dydaktyczną.

Koncert miał charakter kameralny, a wykonawcy

zaprezentowali repertuar wymagający zarówno technicznej precyzji, jak i interpretacyjnej dojrzałości. Publiczność wypełniła salę, potwierdzając zainteresowanie wydarzeniami muzyki klasycznej w gminie.

Organizatorzy podziękowali uczestnikom za obecność, podkreślając odbiór koncertu jako wydarzenia, które pozostaje w pamięci słuchaczy.





ROZRYWKOWE TO I OWO nr 397

Redaguje:
Władysław Firlik

1. NA NOWEJ DRODZE ŻYCIA

MA CIEMNE WŁOSY
KRAJNA WE FRANCJI
SMACZ-
NY
OWOC
TANIEC
Z KUBY
AUGUSTE,
FRANC.
MALARZ
OBSZAR
ROŚLINA
DO
MAJENIA
LODO-
ŁAM
WAW-
RZYN
OD-
MIANA
DŻU-
DZITSU
TRZOS,
KIESA

NOCNA
ZJAWA
ŁUPINY
Z ZIEM-
NIAKÓW
SSAK
LEŚNY
AFRYKAŃSKI KUZYN
PSA, LIKAON
GRZECH, WYSTĘPEK
LEŃ,
WĄKOŃ
BARWNY
PTAK
PRZED
NAZWIS-
KIEM
CHORO-
BA ZA-
KAŻNA
SIEDZIBA
ANIO-
ŁÓW
ARTYS-
TYCZNA
TKANINA
RZADKIE
IMIĘ
ŻEŃSKIE
POLSKI
TANIEC
LUDOWY
RODAK,
ZIOMEK
CZEŚĆ
WYŚCIGU
KOLAR-
SKIEGO
CZEŚĆ
TWIER-
DZENIA
UMOWA
MIĘDZY-
NARO-
DOWA
PO-
PRZECZ-
NY
DRAG
NA
MASZCIE
OSTRZE
W
SIECZ-
KARNI
OSTRA
KRA-
WĘDZ

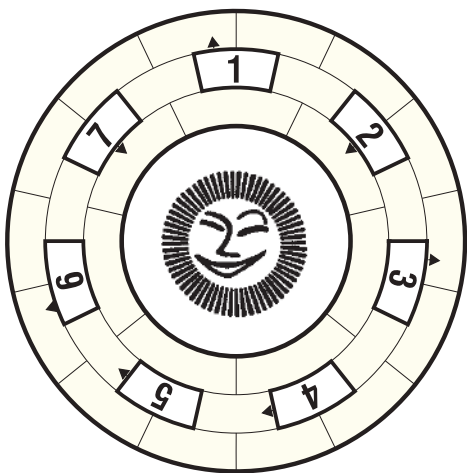
- 1 20
- 2 21
- 3 22
- 4 23
- 5 24
- 6 25
- 7 26
- 8 27
- 9 28
- 10 29
- 11 30
- 12 31
- 13 32
- 14 33
- 15 34
- 16 35
- 17 36
- 18 37
- 19

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 37 utworzą wypowiedź młodego żonkosia.

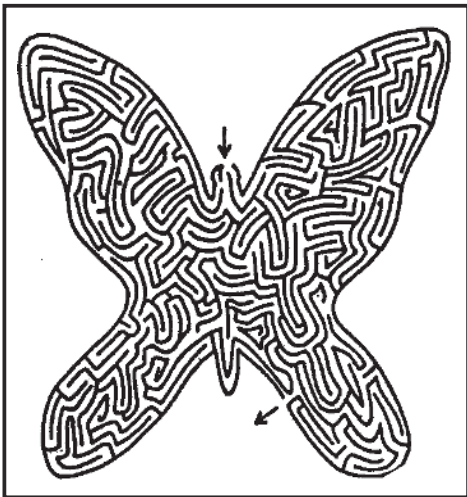
5. SZARADKA

WPROST
zamroczyl go na tyle,
ze na WSPAK
wpadal co chwile.

8. WIRÓWKA OBRAZKOWA

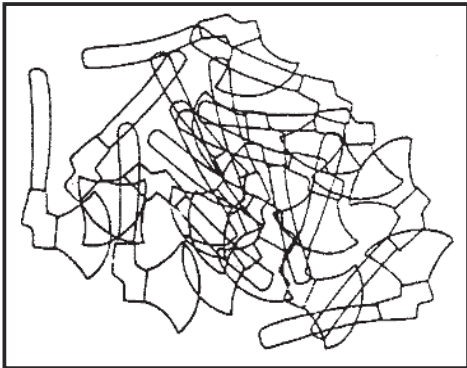


6. LABIRYNT



Rozpoczynając od górnej strzałki, należy wybrać taką drogę, aby bezkolizyjnie wyjść z tego labiryntu.

10. POLICZ

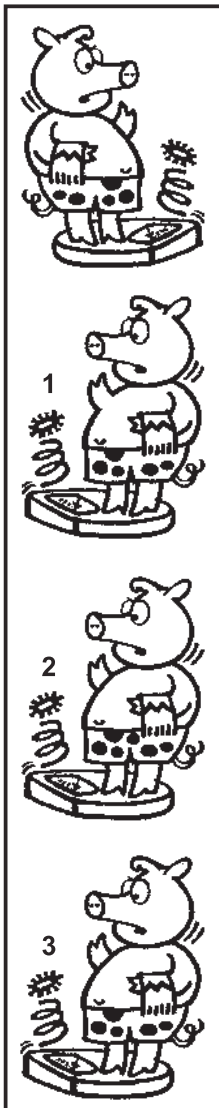


Na przedstawionej ilustracji znajduje się kilkanaście toporków. Policz je wszystkie bardzo dokładnie i przyslij nam rozwiązanie. Ile ich jest dokładnie?

12. KALAMBUR

Nie ociągą się z ratunkiem,
kiedy słyszę nutę z trunkiem.

2. ŚWINKI



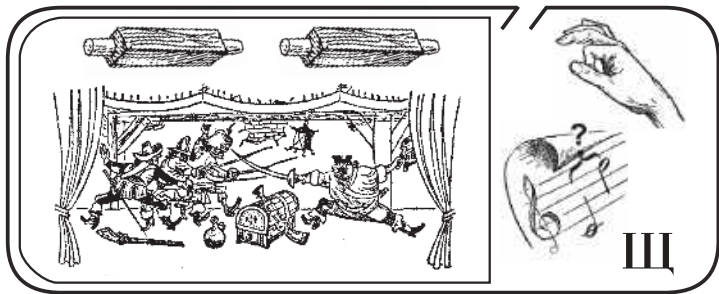
Która z trzech świnek jest dokładnie tą widoczną na górnym rysunku?

3. SZYFROKRZYŻÓWKA

1	2	3	4	5	6	7	8	4		
1	9	10	11	12	13	13	14	12	6	16
17	4	14	4	15	6	18	6	15		
9			19			18	20	7	12	21
14	15	3	4	8	20	7		10		18
4		14		22		15	1	16	4	19
	23	15	18	24	4			4		14
2		2		15		23	4	26	24	15
1	9	20	25	6	1	4		4		13
15				1		10	4	1	13	12
1	K	9	U	14	R	20	4	19	4	

Wiedząc, że jednakowym liczbom odpowiadają jednakowe litery, należy ułożyć prawidłową krzyżówkę. Litery z pól zaznaczonych utworzą 2 wyrazy związane ze sobą tematycznie - rozwiązanie.

4. REBUS KOŁOWY



Początkowe litery: J. C. N. S.

7. KRZYŻÓWKA

1	2	3	4	5	6
7					
9					
14	15	16			
18					

Litery z pól zaznaczonych czytane kolejno rzędami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO: 3) jasnowłose, 7) pełne urzędników, 8) mieszkanca Tokio, 9) wąska łopata, 10) zachwyt, 14) królicza wełna, 17) wielkie wrażenie, 18) rzeczka, 19) schadzka.
PIONOWO: 1) gospoda, 2) rasa psa, 3) kociół do podgrzewania wody, 4) kopia, 5) bania, 6) afrykańskie jezioro, 11) do wbijania pali, 12) machina oblężnicza, 13) szarówka, 15) ocena, 16) haracz.



9. HOMONIM

Na szczyt go _____ fale, więc jest dumny i _____
choć nie zasłużył wcale, (taki, jak bywają osły).

11. KRZYŻÓWKA-SZYFR

Wszystkie litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 przenies do dolnej tabelki, a otrzymasz rozwiązanie - aforyzm Lwa Tołstoja.

POZIOMO: 26) hiszpańska - Ravela lub błękitna - Gershwin, 10) odejście od głównego wątku, 28) miąższ orzecha kokosowego po wysuszeniu.
PIONOWO: 19) bóstwo płodności i urodzaju, towarzysz Dionizosa, 14) wioślarz nadający tempo osadzie, szlakowy, 9) celownik aparatu fotograficznego.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	

ROZRYWKOWE TO I OWO
KUPON - 397

Trzej synowie jednej rodziny

19 IV 2026 r. Nowy Dwór po raz kolejny zatrzymał się przy jednej z najboleśniejszych kart polskiej historii. Uroczystości 86. rocznicy Zbrodni Katyńskiej miały w tym roku wymiar szczególny, bo obok ogólnonarodowej pamięci o ofiarach sowieckiego ludobójstwa mocno wybrzmiał także wątek lokalny – los oficerów Batalionu Elektrotechnicznego, formacji nierozdzielnie związanej z dziejami miasta, Twierdzy Modlin i rozwojem przedwojennego Nowego Dworu. Była modlitwa, była lekcja historii, był Apel Pamięci, była Salwa Honorowa, ale był też żywy przekaz międzypokoleniowy: od rodzin pomordowanych, przez wojsko, szkoły i harcerzy, po młodzież, która znów usłyszała nazwiska tych, których próbowano wymazać z pamięci

Batalion Elektrotechniczny zajmuje w historii Nowego Dworu miejsce szczególne. Już podczas wojny polsko-bolszewickiej 1920 r. odpowiadał za techniczne zaplecze armii – dostarczanie energii elektrycznej, utrzymanie łączności i sprawne funkcjonowanie sztabów. W okresie międzywojennym jego żołnierze współtworzyli infrastrukturę Twierdzy Modlin, uczestnicząc między innymi w budowie elektrowni „Narew”, a zarazem współkształtowali cywilizacyjny rozwój miasta, przyczyniając się do jego elektryfikacji. We IX 1939 r., podczas obrony Twierdzy Modlin, batalion wykonywał zadania kluczowe dla funkcjonowania oblężonego garnizonu. Po kapitulacji wielu oficerów tej jednostki trafiło do sowieckiej niewoli. Ich droga zakończyła się wiosną 1940 r. strzałem w tył głowy. To ich pamięci poświęcona była tak wyrazna obecność działaczy Związku Oficerów Rezerwy R.P.

Wśród ofiar znaleźli się między innymi: Aleksander Ciechanowski, Marian Ostrowski, Roman Jędraszko, Piotr Dybaczewski, Kazimierz Grüner, Zbigniew Tomasiński, Wacław Przewłocki, Bohdan Sobiewski, Wacław Szpinko, Jerzy Mularski, Henryk Jabłoński, Jerzy Bugajski i Zbigniew Kiersnowski. Łącznie co najmniej 38 oficerów Batalionu Elektrotechnicznego padło ofiarą zbrodni, stając się częścią elity odrodzonego państwa polskiego, którą postanowiono zniszczyć. W Nowym Dworze pamięć o nich trwa nie tylko w uroczystych przemówieniach, lecz także w konkretnych miejscach. Jedną z tablic pamiątkowych znajduje się na budynku dawnych koszar batalionu przy ul. Paderewskiego 3, druga w kościele pw. św. Michała Archanioła przy ul. Warszawskiej 1.



Tegoroczne obchody miały przebieg wieloetapowy. O godz. 12¹⁵ złożono kwiaty i zapalono znicze pod tablicami pamiątkowymi na terenie dawnych koszar Batalionu Elektrotechnicznego przy ul. Paderewskiego 3. O godz. 1⁰⁰ rozpoczęła się Msza Święta w parafii pw. św. Michała Archanioła, a zaraz po niej po poł. uczniowie Zespołu Szkół nr 2 przedstawili program artystyczny. O godz. 2³⁰ po poł. rozpoczęła się część uroczystości przy Pomniku Obrońców Ojczyzny przy ul. Warszawskiej zakończona Apielem

Pamięci i Salwą Honorową w wykonaniu 2 Mazowieckiego pułku saperów.

Obecność uczestników pokazywała, że dla Nowego Dworu sprawa katyńska nie jest jedynie rytuałem kalendarzowym. W uroczystościach wzięli udział liczni mieszkańcy powiatu nowodworskiego, ale także rodziny ofiar, przedstawiciele środowisk katyńskich, władz państwowych i samorządowych, wojska, służb mundurowych, szkół, organizacji społecznych i patriotycznych. Obecni byli Bohdan Sobiewski – syn kpt.

Franciszka Sobiewskiego zamordowanego w Charkowie – oraz bratanek kpt. Franciszka Sobiewskiego Krzysztof Sobieski. Przybył ppłk SG w st. spocz. Marek Krystyniak, prezes Stowarzyszenia „Rodzina Katyńska” w Warszawie, wnuk Legionisty I Brygady i chorążego Wojska Polskiego Mieczysława Krystyniaka, jeńca Starobielska zamordowanego w Charkowie. Obecny był również Marek Garlicki, wiceprezes Stowarzyszenia „Rodzina Katyńska” w Warszawie, wnuk Apolinarego Garlickiego – posła i senatora II Rzeczypospolitej, więzionego na Zachodniej Ukrainie, zamordowanego w Kijowie i upamiętnionego w Bykowni. W uroczystości uczestniczył Michał Krzysztof Wykowski, prezes Zarządu Głównego Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 roku, którego krewny por. Mirosław Wykowski był jeńcem Kozielska i został zamordowany w Katyniu.

Wśród gości obecna była senator Rzeczypospolitej Polskiej Jolanta Hibner oraz Zbigniew Czaplicki reprezentujący Marszałka Województwa Mazowieckiego. Samorząd



powiatu i miasta reprezentowali starosta nowodworska Magdalena Biernacka, burmistrz Nowego Dworu Sebastian Sosiński, wójt gminy Czosnów Anna Maliszewska

oraz radni Rady Miejskiej w Nowym Dworze: Angelika Sosińska, Jolanta Bolińska, Grażyna Brzozowska, Mirosława Boroń, Paweł Musiał i Cyryl Turczyński.





Ważna była obecność przedstawicieli wojska i instytucji związanych z obronnością. Przybyli płk Mariusz Łuszczyński – dowódca Garnizonu Nowy Dwór i zarazem dowódca 2 Mazowieckiego pułku saperów, płk Zbigniew Paszkiewicz – zastępca szefa Szefostwa Zapewnienia Jakości Agencji Uzbrojenia, płk Krzysztof Szczepankowski reprezentujący dyrektora Departamentu Kontroli MON, ppłk Sylwester Kulik – szef Wojskowego Centrum Rekrutacji Warszawa-Ochota, ppłk w st. spocz. Krzysztof Tomaszewski reprezentujący dowódcę 5 pułku chemicznego w Tarnowskich Górach oraz por. Adam Łobodowski reprezentujący szefa Wojskowego Centrum Rekrutacji Warszawa-Praga. Obecni byli również podinsp. Arkadiusz Wrzeszczyński, I zastępca komendanta Powiatowego Policji w Nowym Dworze, reprezentujący komendanta powiatowej policji, oraz bryg. Łukasz Kochanowski, zastępca komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Nowym Dworze, reprezentujący komendanta powiatowego PSP.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się także Maksymilian Sokół-Potocki, zastępca dyrektora Centralnej Biblioteki Wojskowej w Warszawie, Karolina Wesołowska reprezentująca kierownika Muzeum Katyńskiego w Warszawie, Gniewomir Rokosz-Kuczyński – dyrektor generalny Zjednoczenia Organizacji Historycznych i Strzeleckich, Generalności Bractwa Kurkowego Rzeczypospolitej, a także Waldemar Nikliński z Chicago – amerykański wojewoda braci kurkowych, prezes Okręgu Amerykańskiego Zjednoczenia Bractwa Kurkowego Rzeczypospolitej, generał

Bractwa Kurkowego, wraz z małżonką.

Silnie obecne było także środowisko oświatowe. Uczestniczyli Beata Janas – dyrektor Zespołu Szkół nr 2, Justyna Paszkiewicz – dyrektor Zespołu Placówek Edukacyjnych, Anna Buszta – zastępca dyrektora Zespołu Szkół nr 2, Mirosława Grzegorzczak – dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Wykrocie k. Myszynca, Małgorzata Parzych reprezentująca II Liceum Ogólnokształcące im. Cypriana Kamila Norwida w Ostrołęce, a także Józefa Barbara Łuszczyńska – dyrygent i kierownik Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Nowodworskiej „Soli Deo”. Obecne były też Urszula Przymus – prezes Rady Niepodległej Rzeczypospolitej Kampinowskiej – oraz Tadeusz Sawicki reprezentujący Komendę Hufca ZHP. W uroczystości uczestniczyli członkowie Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej, nauczyciele, młodzież szkolna, harcerze, przedstawiciele Nowodworskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku i liczni mieszkańcy.

Ważnym znakiem ciągłości pamięci były poczty sztandarowe wystawione przez: 2 Mazowiecki pułk saperów, Związek Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej, Straż Miejską, Ochotniczą Straż Pożarną, Komendę Hufca ZHP, Zjednoczenie Organizacji Historycznych i Strzeleckich – Generalność Bractwa Kurkowego Rzeczypospolitej, Szkołę Podstawową nr 1, Szkołę Podstawową nr 5, Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1, Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 3, Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 4, Zespół Szkół nr 2, Zespół Szkół Zawodowych nr 1 oraz

Liceum Ogólnokształcące. Ten obraz – wojsko, samorząd, szkoły, organizacje, młodzież i rodziny ofiar stojące razem – niósł w sobie bodaj najmocniejszy przekaz tego dnia.

Ks. prałat Andrzej Kwiatkowski, wygłaszając kazanie, nie uciekł od moralnego ciężaru historii. Mówił o trudnej prawdzie, że za dobro i prawdę trzeba często zapłacić wysoką cenę. Jak przypominał, cenę taką zapłacił Ten, który towarzyszył uczniom w drodze do Emaus, ale zapłacił ją również ci, którzy w 1940 r. pozostali wierni swoim przekonaniom, przysiędze wojskowej i Ojczyźnie. Kapłan zwrócił uwagę, że aby zło podnosiło głowę, wystarczy zwykłe milczenie ludzi dobrych, i że nie zawsze milczenie jest złotem. Wnętrze świątyni, nad którym górował obraz św. Michała Archanioła walczącego ze smokiem, nadawało tym słowom szczególną siłę.

Jednym z najważniejszych punktów obchodów było wystąpienie płk. w st. spocz. Alfreda Kabaty ze Związku Oficerów Rezerwy RP. Mówiąc o zbrodni katyńskiej, oficer ten przypominał, że 86 lat temu decyzją najwyższych władz Związku Radzieckiego zamordowano blisko 22 tysiące obywateli państwa polskiego. Wśród ofiar byli oficerowie Wojska Polskiego, Policji Państwowej, przedstawiciele administracji publicznej oraz elit intelektualnych i kulturalnych II Rzeczypospolitej. Podkreślił, że Sowieci chcieli osłabić Polskę przez wymordowanie żołnierzy i inteligentów, czyli ludzi stanowiących fundament przedwojennego państwa. Jak zaznaczył, zostali oni uznani przez Stalina i jego współpracowników za „zawziętych

i niepoprawnych wrogów władzy radzieckiej”.

Płk Alfred Kabata przypomniał też, że wiedza o zbrodni została po latach poszerzona. W 1992 r. ujawniono, że na podstawie tej samej decyzji z 5 III 1940 r. Biura Politycznego Komitetu Centralnego WKP(b), obok jeńców z Kozielska, Starobielska i Ostaszkowa, zamordowano także 3435 obywateli polskich więzionych na Zachodniej Ukrainie oraz 3872 więzionych na Zachodniej Białorusi. Mówił o Bykowni jako jedynym ustalonym dodatkowym miejscu pochówku ofiar z tzw. Ukraińskiej Listy Katyńskiej, a także o braku odnalezionej Białoruskiej Listy Katyńskiej i prawdopodobnych Kuropatach jako miejscu grzebania ofiar zamordowanych w Mińsku.

W tym kontekście szczególne miejsce zajęła postać ppor. rez. sap. Waleriana Inocentego Zatcheja – jednego z obywateli polskich znajdujących się na Ukraińskiej Liście Katyńskiej, którego pamięć uczczono tego dnia przez posadzenie Katyńskiego Dębu Pamięci. Alfred Kabata przypomniał, że dziś Katyń to przede wszystkim obowiązek pamięci o ludziach, którzy za niezłomną wierność Polsce zapłacili życiem. Zwrócił uwagę, że wśród ofiar zbrodni katyńskiej znajduje się 38 oficerów wywodzących się z Batalionu Elektrotechnicznego stacjonującego w Nowym Dworze w latach 1921–1939. Dodał, że pamięć o nich jest kultywowana w mieście od ponad 30 lat, a od 17 lat – dzięki Zespołowi Szkół nr 2 uczestniczącemu w akcji „Katyń... ocalić od zapomnienia” – poprzez sadzenie Dębów Pamięci. Jak zaznaczył, tego dnia posadzono 17 Katyński Dęb Pamięci upamiętniający

oficerów Batalionu Elektrotechnicznego zamordowanych w Katyniu, Charkowie i Kijowie, a zarazem 28 taki dęb poświęcony oficerom tej jednostki w skali kraju. Podkreślił, że organizowane od 1994 r. uroczystości katyńskie utrwalają pamięć o bohaterach z Nowego Dworu, a młodzież co roku uczestniczy w tej podniosłej lekcji historii.

Biografia Waleriana Inocentego Zatcheja, przywołana podczas uroczystości, nadawała obchodom wymiar szczególnie osobisty. Urodził się 2 VII 1909 r. w Kamionce Strumiłowej, w woj. tarnopolskim, w rodzinie Jana i Katarzyny z Rychwickich.

Po ukończeniu szkoły z wynikiem dobrym i uzyskaniu tytułu kaprala podchorążego rezerwy skierowano go na praktykę do 2 kompanii elektrotechnicznej Batalionu Elektrotechnicznego w Nowym Dworze. Po ataku Rosji na Rzeczpospolitą trafił do niewoli. Po latach okazało się, że został zamordowany strzałem w tył głowy, a jego ciało ukryto w lasku koło Bykowni pod Kijowem.

Los Waleriana Zatcheja był częścią tragicznej historii całej rodziny. Jego brat Leopold, dowódca plutonu 78 pułku piechoty, zmobilizowany 31 VIII 1939 r., dostał się do niewoli sowieckiej, był więziony w Kozielsku, a następnie zamordowany w Katyniu. Trzeci brat, Florian, prymus klasy siódmej, zginął już w 1920 r. w obronie Lwowa jako jedno z Orłąt, pod Zadwórzem, w starciu z oddziałami Michaiła Budionnego. W ten sposób jedna rodzina oddała trzech synów w obronie Ojczyzny.

Sebastian Sosiński, burmistrz Nowego Dworu tak podsumował ten wyjątkowy dzień w rozmowie

z Tygodnikiem Nowodworskim: „Chciałbym podziękować wszystkim mieszkańcom, którzy wzięli udział w uroczystościach katyńskich w naszym mieście. Doceniam, że tak wiele osób znalazło czas, aby w nich uczestniczyć i wspólnie upamiętnić ofiary Katynia. Obecność mieszkańców miała duże znaczenie i przyczyniła się do godnego przebiegu tych obchodów. Dziękuję za udział i za okazany szacunek wobec tej trudnej części naszej historii. Cześć ich pamięci.”

Nowodworskie obchody 86. rocznicy Zbrodni Katyńskiej miały więc nie tylko charakter ceremonialny. Były także próbą przywracania pełnej pamięci o konkretnych ludziach, ich służbie, ich rodzinach i ich związku z miastem. W tym sensie Katyń w Nowym Dworze nie jest abstrakcyjnym symbolem. Jest historią Batalionu Elektrotechnicznego, historią koszar przy Paderewskiego, historią tablic, Dębów Pamięci i kolejnych roczników młodzieży, które uczą się, że wolność i państwowość mają swoją cenę.

Organizatorami uroczystości były władze samorządowe Nowego Dworu, Związek Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej, 2 Mazowiecki Pułk Saperów, Zespół Szkół nr 2 oraz parafia pw. św. Michała Archanioła. Ta współpraca dobrze oddała sens całego dnia: pamięć historyczna nie jest własnością jednej instytucji. Jest wspólnym obowiązkiem miasta, szkoły, wojska, Kościoła i rodzin, które przez dziesięciolecia niosły ją mimo milczenia, strachu i kłamstwa.

Foto: Wiesława Karczmarczyk
Fotogaleria:

www.nowodworski.info



Srebro i brąz w cieniu eliminacji

Turniej rozegrany 19 IV 2026 r. okazał się wymagającym sprawdzianem dla zawodników KUMGANG Akademii Sportów Walki. Dla kadetów była to już II eliminacja do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Klub nie ukrywa: poziom rośnie, a doświadczenie procentuje



Rywalizacja miała wyraźny selekcyjny charakter, co podkreśla znaczenie osiągniętych rezultatów. W strefie medalowej znalazły się zawodniczki reprezentujące różne kategorie wiekowe. II miejsce w kategorii juniorek wywalczyła Aleksandra Chojnacka. Wśród kadetów srebro zdobyła Oliwia Kurkowska, natomiast na III miejscu uplasowały się Zofia

Choroś oraz Anna Ślubowska. Tuż za podium, na V miejscu, rywalizację zakończyli Jakub Dwornicki, Zoya Grzeszczak oraz Dominik Paluchowski. Choć nie stanęli na podium, ich start został odnotowany jako istotny element procesu szkoleniowego.

Na profilu klubu podsumowano występ zawodników bez niedomówień: „Chyłę czoła

również przed resztą zawodników – mimo braku wysokich wyników, każdy dał z siebie wszystko i walczył do końca! Wynik to jedno, ale biorąc pod uwagę liczbę startujących oraz ich bardzo dobre przygotowanie, każda walka, każda runda i każda akcja to dla nas cenna lekcja i świetny sposób na monitorowanie progresu. Postawa godna naśladowania, ogromne

serce do walki – tak to się robi! Nie zwalniamy tempa, bo już za miesiąc czekają nas Mistrzostwa Polski... działamy dalej!”

Wypowiedź jasno wskazuje kierunek – wynik sportowy jest ważny, lecz kluczowe pozostaje systematyczne budowanie formy. Kolejnym etapem będą Mistrzostwa Polski, zaplanowane na maj.



O krok od podium

17 IV 2026 r. druha Łukasz Kaczmarczyk, reprezentujący Młodzieżową Drużynę Pożarniczą im. Druha Edmunda Witolda Kuty, wziął udział w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Pożarniczej na szczeblu wojewódzkim, osiągając bardzo wysoki wynik. W turnieju dzielnie walczyli też Natan Lutomski i Irmína Tomalik

Łukasz, reprezentując powiat nowodworski uplasował się na 4. miejscu, tracąc do podium niewielką liczbę punktów. Wynik ten należy uznać za znaczące osiągnięcie, biorąc pod uwagę poziom rywalizacji oraz zakres wymaganej wiedzy z zakresu ochrony przeciwpożarowej, ratownictwa i funkcjonowania służb.

Udział w turnieju na tym etapie jest potwierdzeniem zarówno indywidualnego przygotowania uczestnika, jak i pracy szkoleniowej prowadzonej w ramach młodzieżowych struktur pożarniczych. Wydarzenie zgromadziło najlepszych uczestników z całego województwa.

Awans juniorek, mocne występy i podium

19 IV 2026 r. KTS Nowy Dwór przeżył dzień pełen sportowych emocji i ważnych rozstrzygnięć. Największy sukces przyniosły kwalifikacje do Drużynowych Mistrzostw Polski juniorek. Maja Chuderska i Małgorzata Majchrzak sprawiły niemałą niespodziankę, pokonując faworyzowaną ekipę MUKS Start Nadarzyn i wywalczyły awans do mistrzostw Kraju

Był to najważniejszy akcent dnia, ale nie jedyny. W rywalizacji uczestniczyły również młodziczki, młodzicy, kadeci i juniorzy KTS-u, a część zespołów zakończyła zawody na podium.

Szczególne uwagę zwraca także sytuacja pierwszej drużyny młodziczek. Zespół w składzie Martyna Sochocka, Kornelia Imierska, Małgorzata Dubrow i Oliwia Brandebura, dzięki wysokiej pozycji w rankingu ogólnopolskim, uzyskał prawo startu w krajowych mistrzostwach bez konieczności gry w eliminacjach. To potwierdzenie mocnej pozycji nowodworskiego klubu w tej kategorii wiekowej.

W kwalifikacjach młodziczek rywalizowała druga drużyna KTS-u, tworzona przez Wiktorię Paszkowską i Olę Nyc. Zmagania rozpoczęły od półfinału z zawodniczkami z Nadarzynu – Wiktorią Wesołowską i Polą Krzemińską. Mecz zakończył się wynikiem 0:3, choć wszystkie pojedynki były bardzo wyrównane. W spotkaniu o 3. miejsce rywalkami były zawodniczki drugiej drużyny Sokoła Serock. To starcie okazało

się jeszcze bardziej zacięte i do rozstrzygnięcia potrzebnych było pięć pojedynków. Ostatecznie nowodworzanki zwyciężyły 3:2. Dwa punkty zdobyła Wiktoria Paszkowska, a jeden dołożyła Olga Nyc. Tym samym młodziczki zakończyły kwalifikacje na 3. miejscu.

Młodzicy rozpoczęli rywalizację od ćwierćfinału ze Spójnią Warszawa. KTS reprezentowali Nataniel Domała i Szymon Dąbrowski, którzy na co dzień występują jeszcze w kategorii skrzatów. Mimo ambitnej walki i bardzo dobrego występu młodzi zawodnicy musieli uznać wyższość rywali. Spójnia wygrała 3:2, a oba punkty dla KTS-u wywalczył Nataniel Domała. Kluczowym momentem była gra podwójna. Nataniel i Szymon prowadzili w czwartym secie 7:3 i byli blisko doprowadzenia do remisu 2:2 w pojedynku deblowym, lecz rywale odrobili straty i zwyciężyli 3:1. Ostatecznie młodzicy KTS-u zakończyli kwalifikacje na miejscach 5–8.

Bardzo dobrze zaprezentowali się kadeci. Hubert Żółkiewski i Franciszek Cirus rozpoczęli zmagania

od ćwierćfinału z drugim zespołem Bogorii Grodzisk Mazowiecki. KTS wygrał pewnie 3:0. Najwięcej emocji dostarczył pojedynek Franciszka Cirusa z Mateuszem Dąbrowskim, rozstrzygnięty dopiero w piątym secie na korzyść zawodnika KTS-u. W półfinale na nowodwórczan czekał pierwszy zespół Bogorii, główny faworyt do awansu, czyli Oliwier Odolczyk i Piotr Ziolo. Dwa pierwsze single wygrali rywale, ale zawodnicy KTS-u pokazali charakter i zwyciężyli w grze podwójnej, mimo że przeciwnikami byli aktualni deblowi mistrzowie Mazowsza kadetów. W kolejnym spotkaniu Hubert Żółkiewski przegrał jednak 1:3 z Piotrem Ziolo i Bogoria wygrała cały mecz 3:1. W spotkaniu o 3. miejsce kadeci KTS-u zmierzli się z Bronią Radom. Po pierwszych grach był remis. Hubert przegrał 0:3 z Krzysztofem Zajączkowskim, ale Franciszek pokonał 3:0 Piotra Naporę. Rywale wygrali potem grę podwójną, więc nowodwórczanie musieli zwyciężyć w obu ostatnich singlach. Tak właśnie się stało. Hubert pokonał Naporę 3:0, a Franciszek

wygrał z Zajączkowskim 3:1, zapewniając KTS-owi 3. miejsce.

Największe emocje przyniosła jednak rywalizacja juniorek. Do kwalifikacji przystąpiły tylko dwie drużyny – KTS Nowy Dwór i MUKS Start Nadarzyn – więc o awansie do Drużynowych Mistrzostw Polski decydował jeden mecz. KTS rozpoczął znakomicie. Maja Chuderska pokonała 3:1 Emilię Laskowską i dała swojej drużynie prowadzenie. W drugim pojedynku Małgorzata Majchrzak przegrała 0:3 z Magdaleną Zatyką i był remis. Decydujące znaczenie miała gra podwójna, która dostarczyła niesamowitych emocji. Maja i Gosia przegrywały w piątym secie 7:10, ale obroniły cztery piłki meczowe i wygrały 13:11. Przy stanie 2:1 dla KTS-u do stołu podeszła Małgorzata Majchrzak, a po drugiej stronie stanęła wprowadzona z ławki Nikola Belica. Zawodniczka KTS-u zagrała bardzo dobre spotkanie, wygrała 3:1, rewanżując się za porażkę z meczu o brąz indywidualnych mistrzostw sprzed tygodnia, i przypieczętowała awans do



Drużynowych Mistrzostw Polski juniorek.

Juniorzy również byli blisko jeszcze większego sukcesu. Maciej Janik, Miłosz Grabowski i Łukasz Krokowski rozpoczęli od półfinału ze Spójnią Warszawa. Mecz od początku był bardzo zacięty. Maciej Janik pokonał 3:1 Karola Szeszko, natomiast Miłosz Grabowski przegrał 1:3 z Oliwierzem Panasiukiem. W trzecim pojedynku Łukasz Krokowski uległ 0:3 Michałowi Saweckiemu i Spójnia objęła prowadzenie 2:1. Stan meczu wyrównał Maciej Janik, wygrywając w trzech setach z Panasiukiem. O wszystkim decydował pojedynek Miłosza Grabowskiego z Karolem Szeszko. Mecz był niezwykle zmienny i doszedł do piątego seta. Miłosz miał dwie piłki meczowe, lecz ostatecznie przegrał 12:14, a wraz z tym

cały półfinał. W spotkaniu o 3. miejsce nowodwórczanie pokonali jednak Return Piaseczno 3:2. Dwa punkty ponownie zdobył Maciej Janik, a decydujący punkt dołożył Łukasz Krokowski po zwycięstwie 3:1 nad Pawłem Jankowskim. Także juniorzy zakończyli więc dzień na podium.

Rezultat kwalifikacji pokazuje, że KTS Nowy Dwór dysponuje szerokim i wartościowym zapleczem młodzieżowym. Awans juniorek do Drużynowych Mistrzostw Polski, bezpośredni udział pierwszej drużyny młodziczek w mistrzostwach kraju oraz dwa 3. miejsca wywalczone przez kadetów i juniorów potwierdzają, że nowodworski klub pozostaje jednym z ważnych punktów na mapie mazowieckiego tenisa stołowego.